

## Neolit i początki epoki brązu

WŁODZIMIERZ WOJCIECHOWSKI

OSADA LUDNOŚCI KULTURY AMFOR KULISTYCH  
W SICINACH, POW. GÓRA

Badania wykopaliskowe w Sicinach, pow. Góra, podjęte zostały w roku 1964 na skutek odkrycia w roku poprzednim, w czasie prac weryfikacyjnych<sup>1</sup>, materiałów neolitycznych grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej. W toku badań, które prowadzono w latach 1964—1967 i 1969, okazało się, że stanowisko to obok osady grupy brzesko-kujawskiej kryło także ślady osadnictwa kultury amfor kulistych<sup>2</sup>.

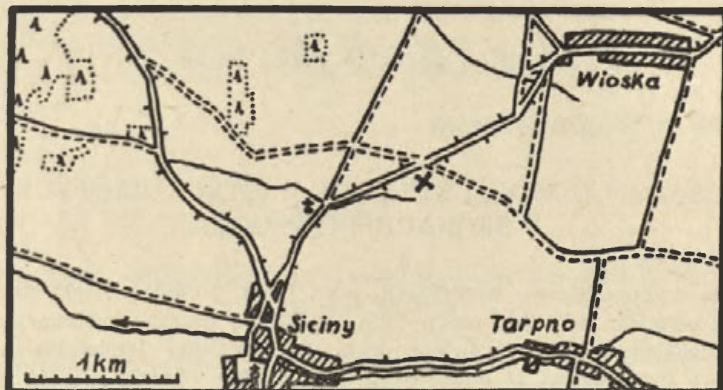
Omawiane stanowisko położone jest około 1,5 km na północny wschód od Sicin, na południe od szosy biegnącej z Sicin do m. Wioska (ryc. 1). W miejscu tym rozpościera się niewielkie wzniesienie zbudowane z morenowych żwirów, które w swej części południowej zniszczone zostało przez wydobywanie kruszywa dla konserwacji okolicznych szos. Północna część wzniesienia zniszczona została przez wymienioną wyżej szosę, przecinającą wzgórze głębokim przekopem. Na zachód od istniejącej zwirowni znajdował się w okresie międzywojennym murowany budynek, z którego zachowały się fundamenty widoczne w profilu wybieżyska. Nienaruszona pozostała jedynie południowo-wschodnia część wzniesienia, o wysokości 102,5 m npm., na której założony został wykop o powierzchni 10 arów<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> S. Pazda, *Siciny, pow. Góra*, „Silesia Antiqua”, t. 8: 1966, s. 254—257 (kom.).

<sup>2</sup> Dotychczas ukazały się następujące sprawozdania z badań w Sicinach: W. Wojciechowski, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Sicinach, pow. Góra, w roku 1964*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 7: 1964, s. 9—10; tenże, *Badania wykopaliskowe w Sicinach, pow. Góra, w roku 1965*, „Śl. Spraw. Archeol.”, t. 8: 1965, s. 5—6; tenże, *Badania wykopaliskowe osady kultury amfor kulistych w Sicinach, pow. Góra, w 1964 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 18: 1966, s. 30—35; tenże, *Wyniki prac wykopaliskowych przeprowadzonych na wielokulturowym stanowisku osadniczym w Sicinach, pow. Góra, w 1966 roku*, „Śl. Spraw. Archeol.”, t. 9: 1966, s. 14—16; tenże, *Z badań na wielokulturowym stanowisku osadniczym w Sicinach, pow. Góra, w 1967 roku*, „Śl. Spraw. Archeol.”, t. 10: 1968, s. 20—22; tenże, *Wyniki prac wykopaliskowych na osadzie neolitycznej w Sicinach, pow. Góra, w 1965 roku*, „Spraw. Archeol.”, t. 19: 1968, s. 29—33; tenże, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na wielokulturowym stanowisku osadniczym w Sicinach, pow. Góra, w 1966 roku*, „Spraw. Archeol.”, t. 20: 1969, s. 55—59.

<sup>3</sup> Dalsze szczegóły dotyczące lokalizacji stanowiska patrz W. Wojciechowski, *Osada ludności grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej w Sicinach, pow. Góra*, „Wiadomości Archeologiczne” t. 35 (w druku).

Szczyt zachowanej partii wzniesienia wypiętrza się ponad okoliczny teren około 9 m. Niezależnie od głównego wykopu założono cztery wykopy sondażowe: jeden na zachód od żwirowni, jeden na północ od szosy Siciny—Wioska oraz dwa na wschód od głównego wykopu. Badania sondażowe nie ujawniły dalszych śladów osadnictwa neolitycznego, co wydaje się wskazywać, że osady neolityczne znajdowały się prawdopodobnie w rejonie szczytu wzniesienia oraz na jego południowym stoku<sup>4</sup>. Trzeba się zatem liczyć z tym, że część osady została zniszczona przy wydobywaniu żwiru.



Ryc. 1. Siciny, pow. Góra. Plan sytuacyjny stanowiska (oznaczone jako x)

W toku badań wykopaliskowych, po zdjęciu warstwy próchnicznej o miąższości ok. 0,35 m natrafiono, w partii szczytowej i na stoku bezpośrednio przylegającym do szczytu, na żwirowy calec oraz rysujące się na jego tle obiekty typu nieruchomego, w partii niższej natomiast na silnie przemieszaną warstwę kulturową, której miąższość rosła z północy na południe, i niewątpliwie spoczywała ona na wtórnym złożu — pochodziła z wyżej położonych partii osady. Obok materiałów neolitycznych zawierała ona ceramikę kultury łużyckiej oraz kultury przeworskiej z okresu późnolateńskiego.

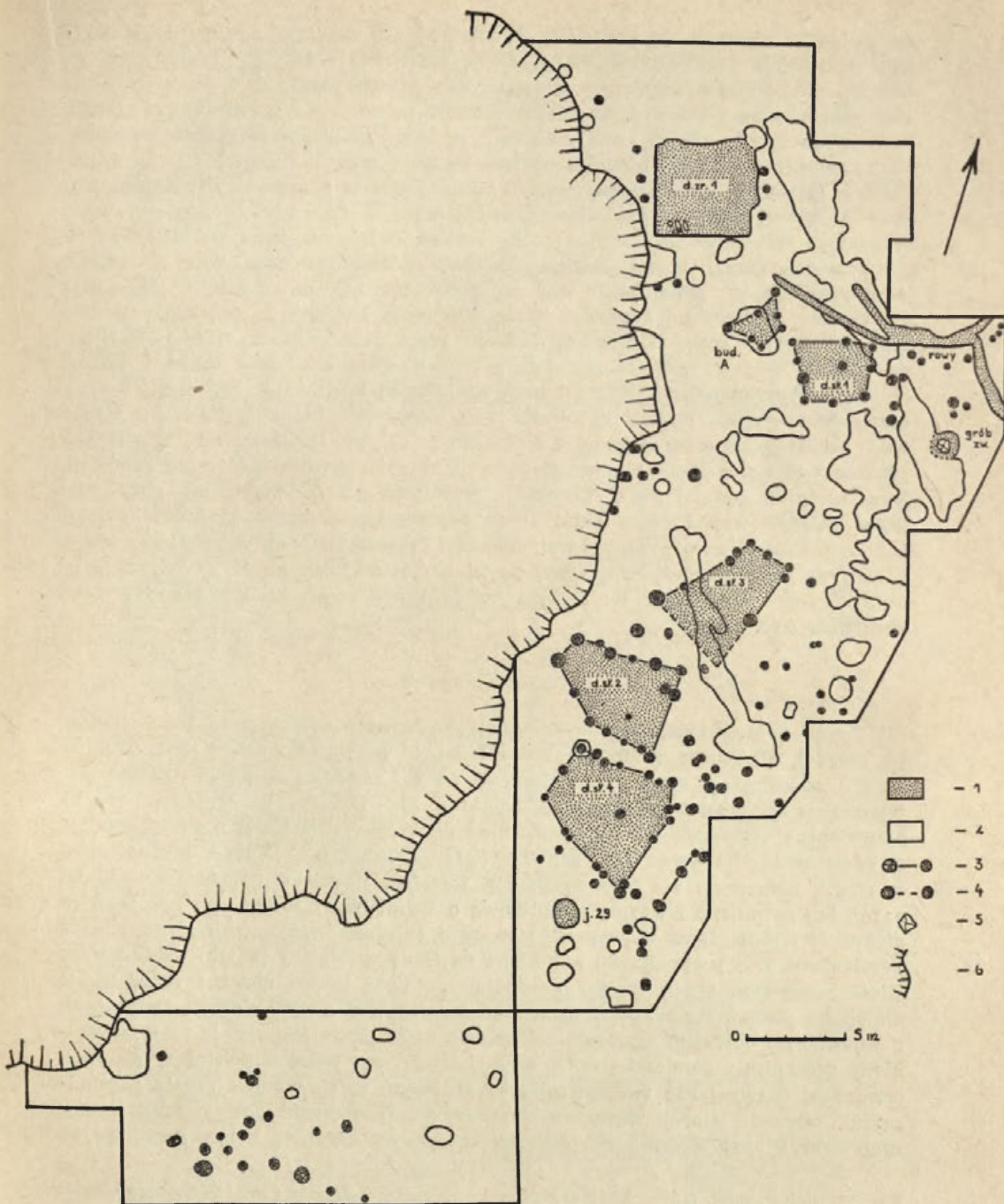
#### O BIEKTY NIERUCHOME

##### *Dom zrębowy*

Zarys tego obiektu, oznaczonego jako dom zrębowy nr 1, odsłonięto na głęb. 0,35 m. Na tle calca złożonego z gruboziarnistego żwiru o pomarańczowym zabarwieniu odznaczał się on ciemniejszą barwą oraz charakterem wypełniska, które stanowiła próchnica zawierająca domieszkę piasku. W rzucie poziomym obiekt miał kształt zbliżony do kwadratu o wymiarach boków: północny — 4,80 m, wschodni — 5,0 m, południowy — 4,80 m i zachodni — 4,70 m. Poziom użytkowy wkopany był nieznacznie w calec. Po zdjęciu warstwy wypełniska o miąższości 0,17 m uchwycono przy zachodniej, południowej i wschodniej krawędzi obiektu zarys regularnie przebiegającego rowka, który następnie zaobserwowany został

<sup>4</sup> Plan warstwowy stanowiska patrz W. Wojciechowski, *Osada...*





Ryc. 2. Siciny, pow. Góra. Plan ogólny terenu przebadanego w latach 1964—1969:  
 1 — obiekty kultury amfor kulistych; 2 — obiekty nie związane z osadą ludności kultury amfor kulistych; 3 — przebieg ścian budowli słupowych; 4 — przypuszczalny przebieg ścian budowli słupowych; 5 — kamienie; 6 — skarpa żwirowni

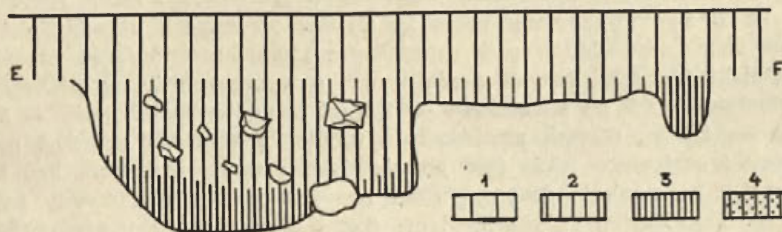
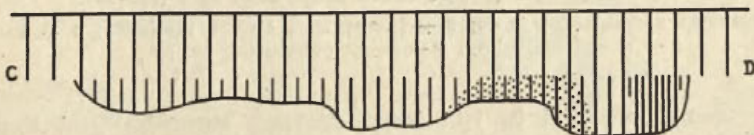
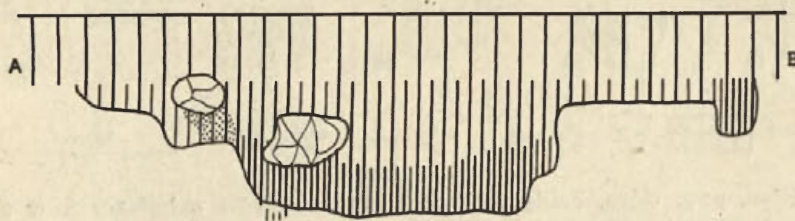
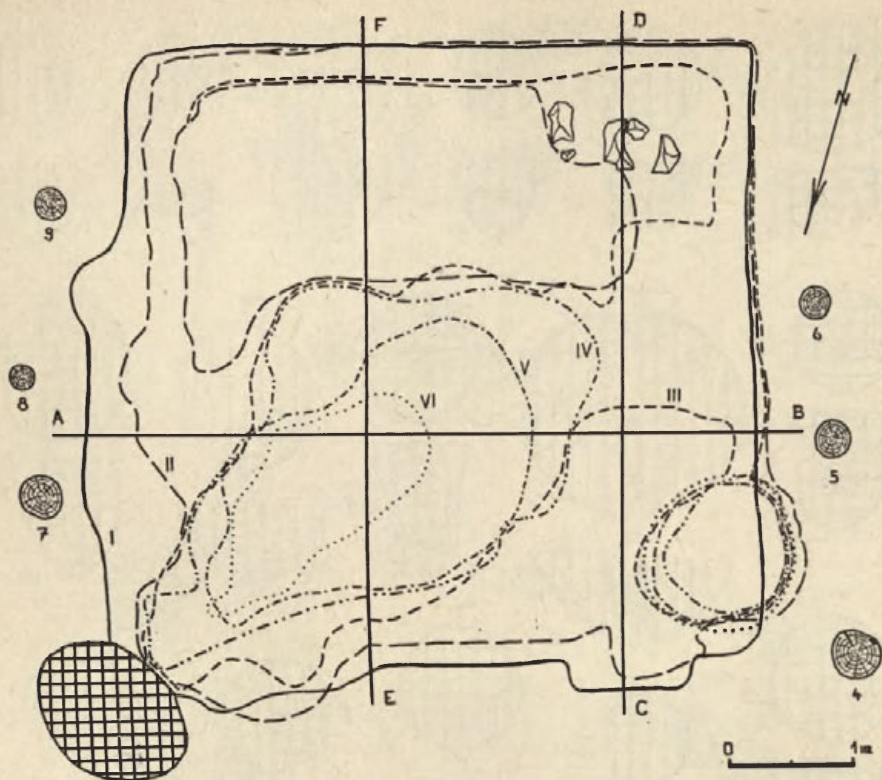
na głównych profilach (w punktach B i F). Średnia szerokość rowka na poziomie jego odsłonięcia wynosiła 0,30 m, głębokość zaś od tego samego poziomu 0,25 m. Ścianki rowka uformowane były pionowo, dna prawie płasko (ryc. 3). Wypełnisko stanowiła ciemna próchnica. Na głębokości 0,32 m od poziomu odsłonięcia obiektu uchwycono zarysy dwóch jam mieszczących się całkowicie w granicach domu. W północno-zachodnim narożniku odkryto okrągłą jamę o średnicy 1,20 m i głębokości całkowitej (od poziomu calca) 1,10 m, którą w oparciu o wypełnisko złożone z intensywnie czarnej ziemi przemieszanej z dużą ilością popiołu, węgla drzewnych, przepalonych kości i polepy uznać należy za jamę paleniskową. W północno-wschodniej części obiektu odsłonięto natomiast dużą jamę o zarysie owalnym. Długość jamy około 4,20 m, głębokość 1,03 m, kształt w przekroju nieckowaty. Wypełnisko stanowiła szara próchnica zbliżona do próchnicy wypełniającej płytszą część domostwa. Jedynie przy dnie odkryto kilka węgielków drzewnych. Na tym samym poziomie co zarys domu odsłonięto także 6 śladów po słupach układających się po 3 przy wschodniej i zachodniej krawędzi zarysu. Ślady te oznaczone zostały numerami 4—9. Zawartość kulturową obiektu stanowiła głównie ceramika w postaci fragmentów naczyń amforowatych, zdobionych ornamentem stempelkowym oraz pionowymi, rozmieszczonymi na szyjce rombami, wypełnionymi gęstą kratką. Ceramika wystąpiła przede wszystkim przy dnie jamy paleniskowej. Płytsza część domu dostarczyła drobnych ułamków naczyń zdobionych motywami rombowymi. Ponadto uzyskano: dwa topory kamienne, z których jeden odkryto w płytszej partii domostwa (ryc. 15: 8), drugi zaś przy dnie owalnej jamy (ryc. 15: 5) oraz małą asymetrycznie oszlifowaną motyczkę kamienną (ryc. 15: 2).

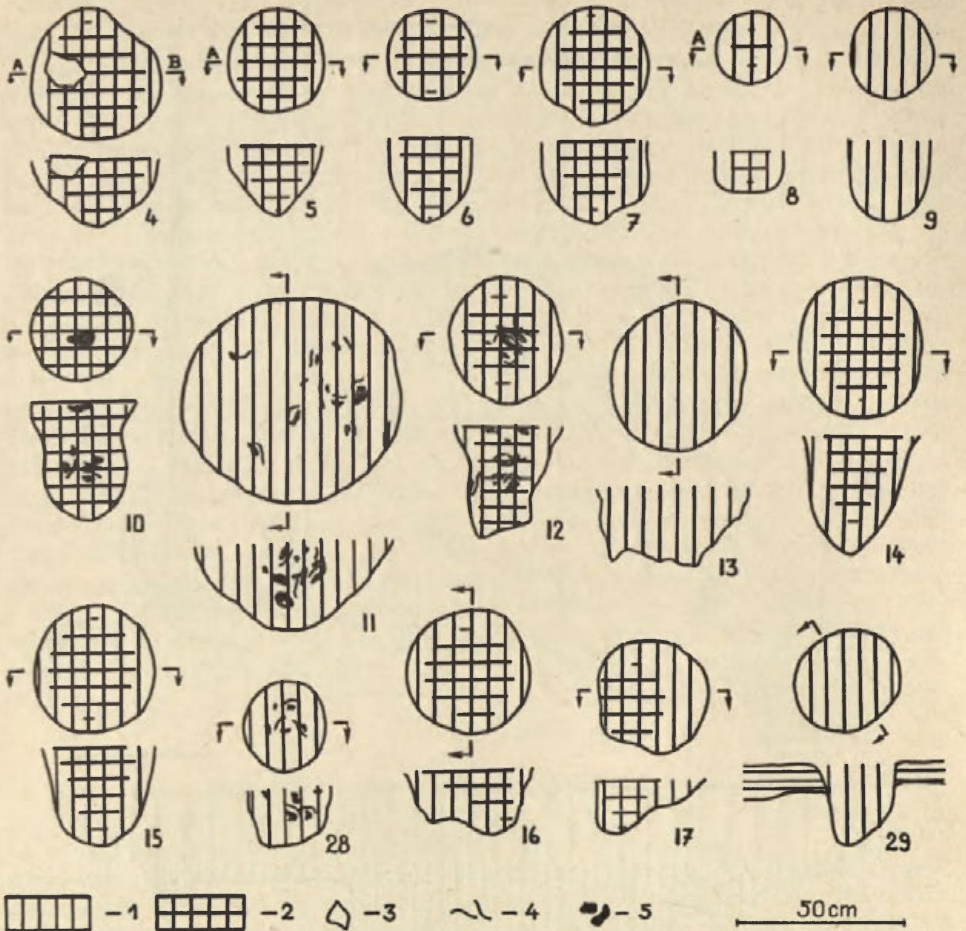
#### *Obiekty słupowe*

Dom nr 1. Najmniejszy z odsłoniętych domostw. Wyznaczało go 9 śladów po słupach ułożonych w formie czworoboku o wymiarach: ściana północna — 4,0 m, wschodnia — 2,5 m, południowa — 3,0 m, zachodnia — 3,0 m. Ogólna powierzchnia użytkowa tego obiektu wynosiła ok. 10,5 m<sup>2</sup>. W centralnej partii omawianego domostwa odkryto jeden ślad po słupie, związanym prawdopodobnie z konstrukcją dachową (ryc. 5a). Przestrzeń wyznaczona jamami posłupowymi w chwili odsłonięcia nie była zagłębiona w całość, jedynie w północno-zachodnim narożniku natrafiono na jamę paleniskową o wymiarach 1,33×1,08 m, wkopaną na głębokość 0,33 m. Jama ta w partii stropowej obłożona była częściowo niewielkimi kamieniami. W jej wypełnisku natrafiono na ślady spalenizny (w tym także bardzo silnie przepalone kości). Zawartość kulturowa była bardzo uboga i składała się głównie z małych fragmentów naczyń oraz polepy. W sześciu słupach związanych z omawianym obiektem wyróżnić można dwa elementy, a mianowicie jamę, wypełnioną próchnicą z domieszką żwiru oraz ciemny zarys słupa wydzielający się obok odmiennej barwy także tworzywem przyrodniczym — stosunkowo czysta próchnica. W czterech jamach posłupowych stwierdzono obecność polepy oraz śladów spalenizny (słupy: 10—12 i 28). Materiał zabytkowy uzyskany z jam posłupowych

Ryc. 3. Siciny, pow. Góra. Zbiórca plan konturowy i profile domu zrębowego nr 1: I — zarys obiektu na tle calca; II — na głęb. 0,17 m; III — na głęb. 0,32 m; IV — na głęb. 0,45 m; V — na głęb. 0,75 m; VI — na głęb. 1,00 m. — 1 warstwa próchnicy darniowej; 2 — szara próchnica z domieszką piasku; 3 — intensywnie ciemna próchnica; 4 — szara próchnica z bogatą domieszką żwiru







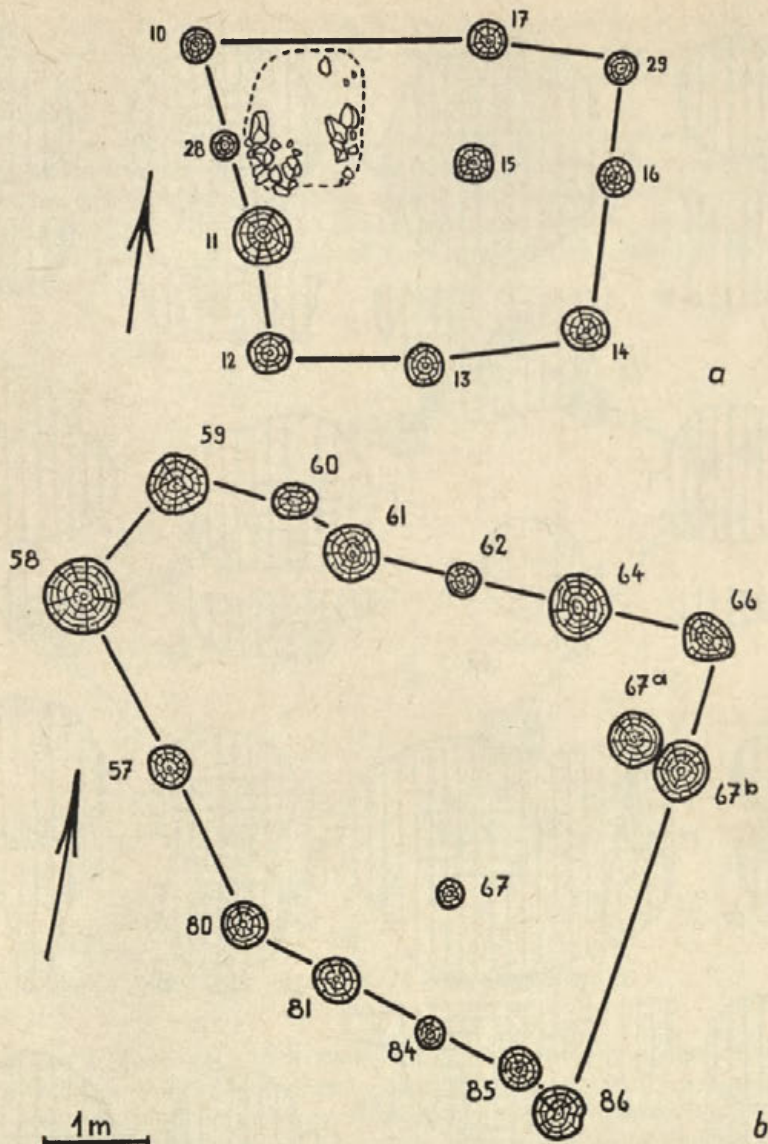
Ryc. 4. Siciny, pow. Góra. Rzuty poziome i profile słupów wchodzących w skład domu zrębowego nr 1 (4—9) i domu słupowego nr 1 (10—29):

1 — szara próchnica z domieszką żwiru; 2 — intensywnie ciemna próchnica; 3 — kamienie; 4 — smugi spalenizny; 5 — bryły przepalanej polepy

to nieliczne ułamki ceramiki (w tym jeden zdobiony stempelkowymi słupkami, z jamy centralnego słupa nr 15) oraz wspomniana już polepa i ślady spalenizny.

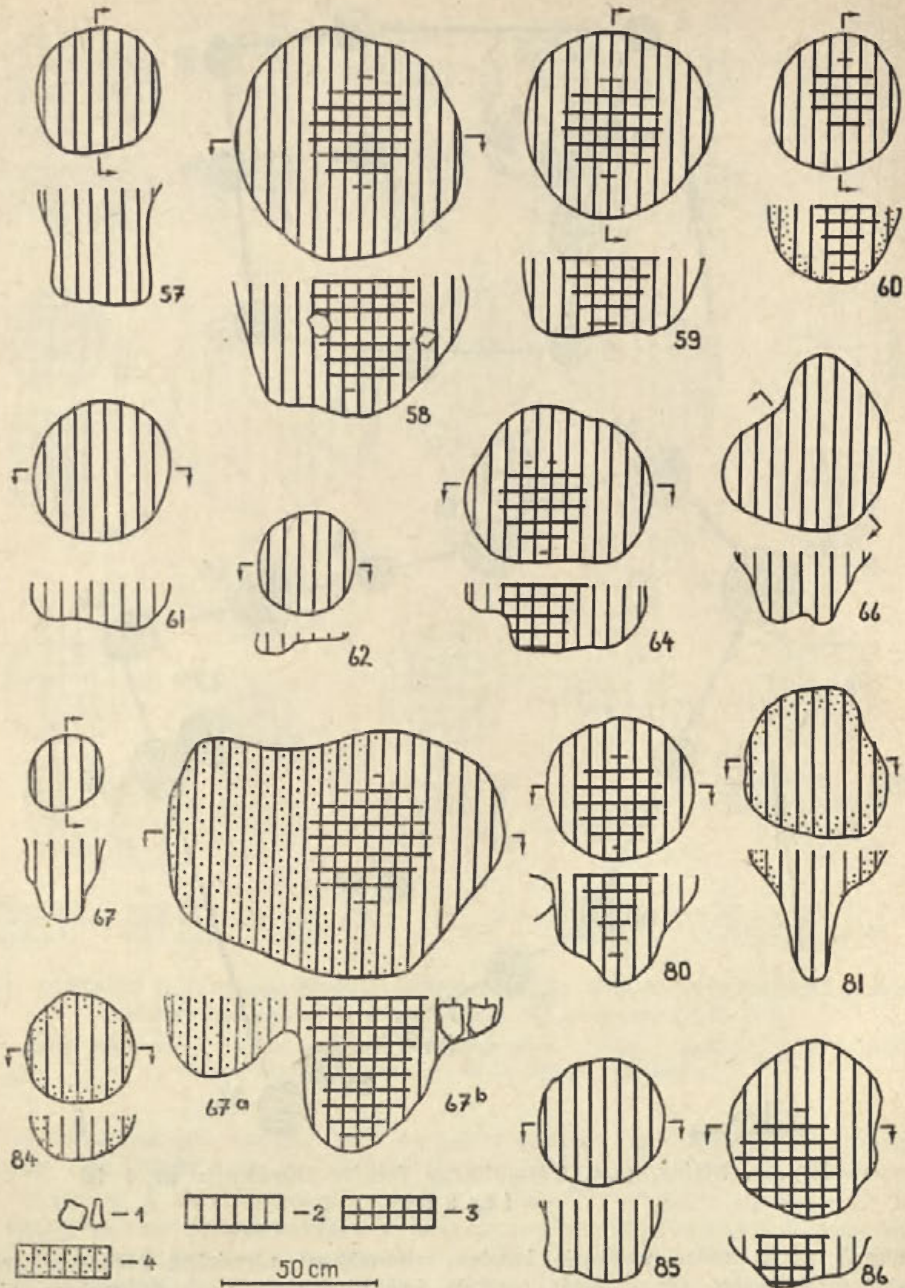
Dom nr 2. Był wyznaczony przez 14 śladów po słupach układających się w regularne ciągi, odpowiadające w generalnym zarysie pierwotnemu przebiegowi ścian. Obiekt ten miał kształt pięcioboczny, o wymiarach ścian: północna — 5,5 m, wschodnia — 4,5 m, południowa — 3,5 m, południowo-zachodnia — 3,5 m i zachodnia — 1,5 m. Ogólna powierzchnia użytkowa wynosiła ok. 20,2 m<sup>2</sup>. W obrębie obiektu odsłonięto także ślad po niewielkim słupie mającym, być może, jakiś związek z konstrukcją dachową. Ślad ten jest jednak usytuowany asymetrycznie (ryc. 5b). Poziom użytkowy tego domu albo nie był prawdopodobnie zagłębiony w całość, albo tylko bardzo nieznacznie, i uległ zniszczeniu. Na ścieście





Ryc. 5. Siciny, pow. Góra. Zarys domów słupowych nr 1 (a)  
i nr 2 (b)

pewnych partii calca wskazuje bowiem stosunkowo niewielką głębokość jam posłupowych, które niewątpliwie musiały być pierwotnie znacznie głębsze, aby utrzymać ciężar całej konstrukcji. W obrębie omawianego obiektu nie odkryto także jakichkolwiek elementów jego „wyposażenia” — w formie paleniska czy jamy piwnicznej. Zachowane ślady po słupach, pomimo że są silnie przemyte przez wodę opadów atmosferycznych, w kilku wypadkach pozwoliły stwierdzić, że słupy były zastrzone, ale prawdopodobnie wkopywane. Mogą na to wskazywać ślady



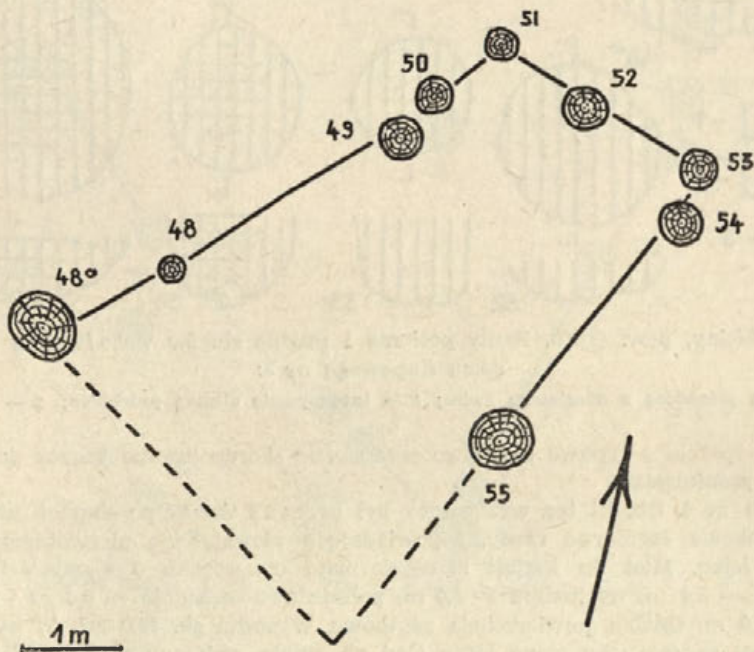
Ryc. 6. Siciny, pow. Góra. Rzuty poziome i profile słupów wchodzących w skład domu słupowego nr 2:

1 — kamienie; 2 — szara próchnica z domieszką żwiru; 3 — intensywnie ciemna próchnica;  
4 — próchnica z bardzo bogatą domieszką żwiru



po słupach: 58, 59, 60, 64, 67<sup>b</sup>, 80 i 86, w których stosunkowo wyraźnie czytelne są zarysy jamy wypełnionej próchnicą z mniejszą lub większą domieszką żwiru oraz zarysy słupów wypełnione intensywniej zabarwioną próchnicą z minimalną domieszką żwiru.

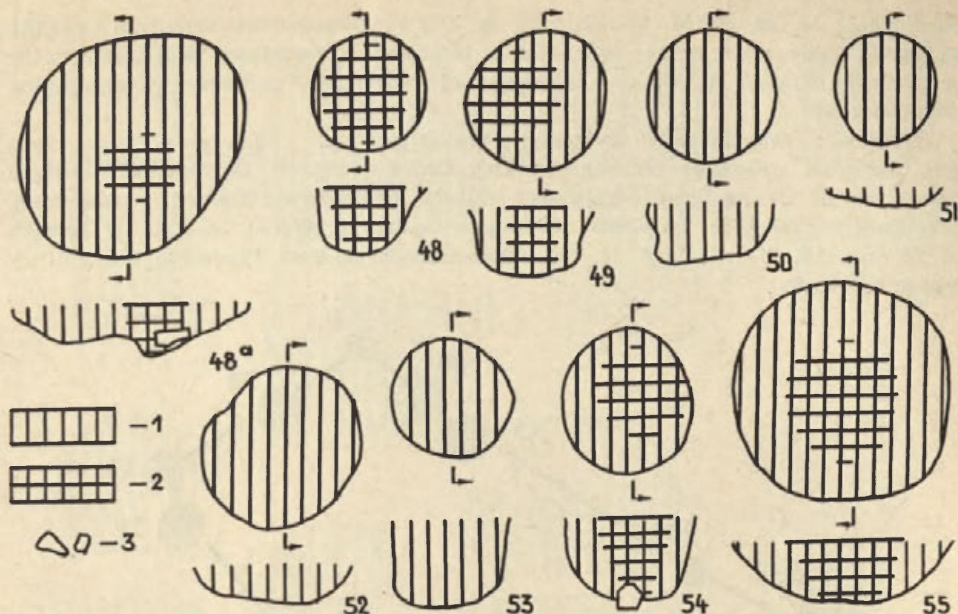
Materiału zabytkowego dostarczyły wyłącznie jamy posłupowe, przy czym jest to niemal wyłącznie ceramika kultury amfor kulistych. Domieszka materiału innych kultur (grupa brzesko-kujawska kultury lendzielskiej) stanowi bardzo mały odsetek. Spośród tych zabytków na uwagę zasługują ułamki odkryte w jamach nr 58 (ryc. 14: 8) i 61 (ryc. 14: 10), zdobione ornamentem typowym dla kultury amfor kulistych.



Ryc. 7. Siciny, pow. Góra. Zarys domu słupowego nr 3

Dom nr 3. Wyznaczało go 9 śladów po słupach ułożonych stosunkowo regularnie. Pierwotnie słupów było prawdopodobnie 10, przy czym jeden słup narożnikowy, wkopany przypuszczalnie w wypełnisko starszego obiektu grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej, nie został uchwycony. Opierając się na układzie odkrytych śladów należy przypuszczać, że budowla ta miała kształt wydłużonego trapezu, o długościach ścian: północna — 2,5 m, wschodnia — ok. 6,0 m, południowa — ok. 4,5 m, zachodnia — 5,5 m. Ogólna powierzchnia użytkowa obejmowała przestrzeń ok. 19,0 m<sup>2</sup> (ryc. 7). Podobnie jak w domu nr 2, nie stwierdzono tu zagłębienia poziomego użytkowego w całość, nie odsłonięto także żadnego obiektu gospodarczego w jego obrębie. Wśród jam posłupowych w pięciu wypadkach stwierdzono wyraźne zarysy takich, w które wkopane były (niekiedy asymetrycznie w stosunku do środka jamy) zaokrąglone słupy (nry 48<sup>a</sup>, 48, 49, 54 i 55).

Materiału zabytkowego w postaci ułamków naczyń dostarczyły wyłącznie jamy posłupowe, przy czym dominuje materiał kultury amfor kulistych, wyróż-



Ryc. 8. Siciny, pow. Góra. Rzuty poziome i profile słupów wchodzących w skład domu słupowego nr 3:

1 — szara próchnica z domieszką żwiru; 2 — intensywnie ciemna próchnica; 3 — kamienie

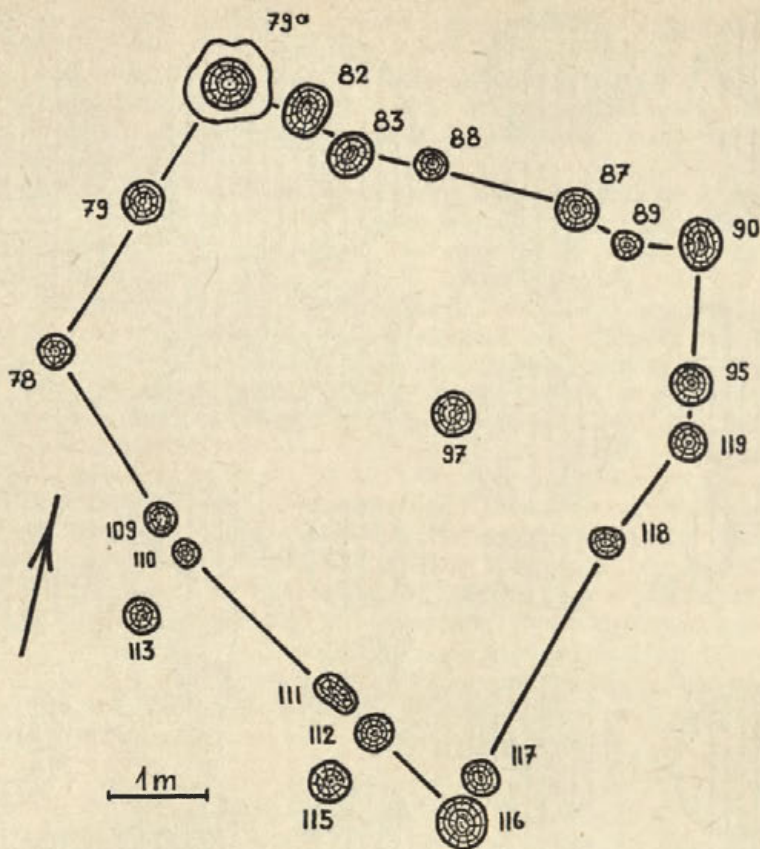
niony w oparciu o typowe tworzywo ceramiczne skorup (bardzo bogata domieszka tłuczniwa granitowego).

Dom nr 4. Obiekt ten wyznaczony był przez 18 śladów po słupach ułożonych w stosunkowo regularne rzędy, odpowiadające niewątpliwie pierwotnemu przebiegowi ścian. Miał on kształt nieregularnego czworoboku o wymiarach ścian: północna — 5,0 m, wschodnia — 6,0 m, południowo-zachodnia — 6,0 m i zachodnia — 3,0 m. Ogólna powierzchnia użytkowa wynosiła ok. 25,0 m<sup>2</sup>. W centralnej partii tego zarysu uchwycono jeden ślad po słupie, związany pierwotnie prawdopodobnie z konstrukcją dachową (ryc. 9). W czasie badań nie stwierdzono zagłębienia poziomego użytkowego w całość, niewykluczone jednak, że pierwotnie istniało niewielkie zagłębienie zniszczone wraz ze stropowymi partiami calca. Podobnie jak w dwóch poprzednich, nie uchwycono w omawianej budowlu jakichkolwiek obiektów gospodarczych (palenisko, jama piwniczna), które byłyby funkcjonalnie z nią związane. Także w wypadku słupów wyznaczających budowlę nr 4 udało się stwierdzić, że przynajmniej część z nich, podtrzymujących ściany, była wkopana (słupy: 79a, 90, 97, 109, 110, 116 i 119).

Materiału zabytkowego dostarczyły wyłącznie jamy posłupowe, głównie w postaci ceramiki kultury amfor kulistych, przy ilościowo skromniejszej domieszce ceramiki grupy brzesko-kujawskiej. Uwagę zwracają przede wszystkim zdobione ułamki uzyskane z jam posłupowych nr 82 (ryc. 14: 14), 111 (ryc. 14: 15), 116 (ryc. 14: 18) i 117 (ryc. 14: 16), reprezentujące klasyczny materiał kultury amfor kulistych.

Budowla A. Otrzymała oznaczenie literowe z uwagi na odmienną funkcję, jaką prawdopodobnie pełniła. Wyznaczała ją 7 śladów po słupach tworzących zarys regularnego trapezu, o wymiarach boków: 3,00 m, 2,00 m, 1,5 m, 2,00 m.

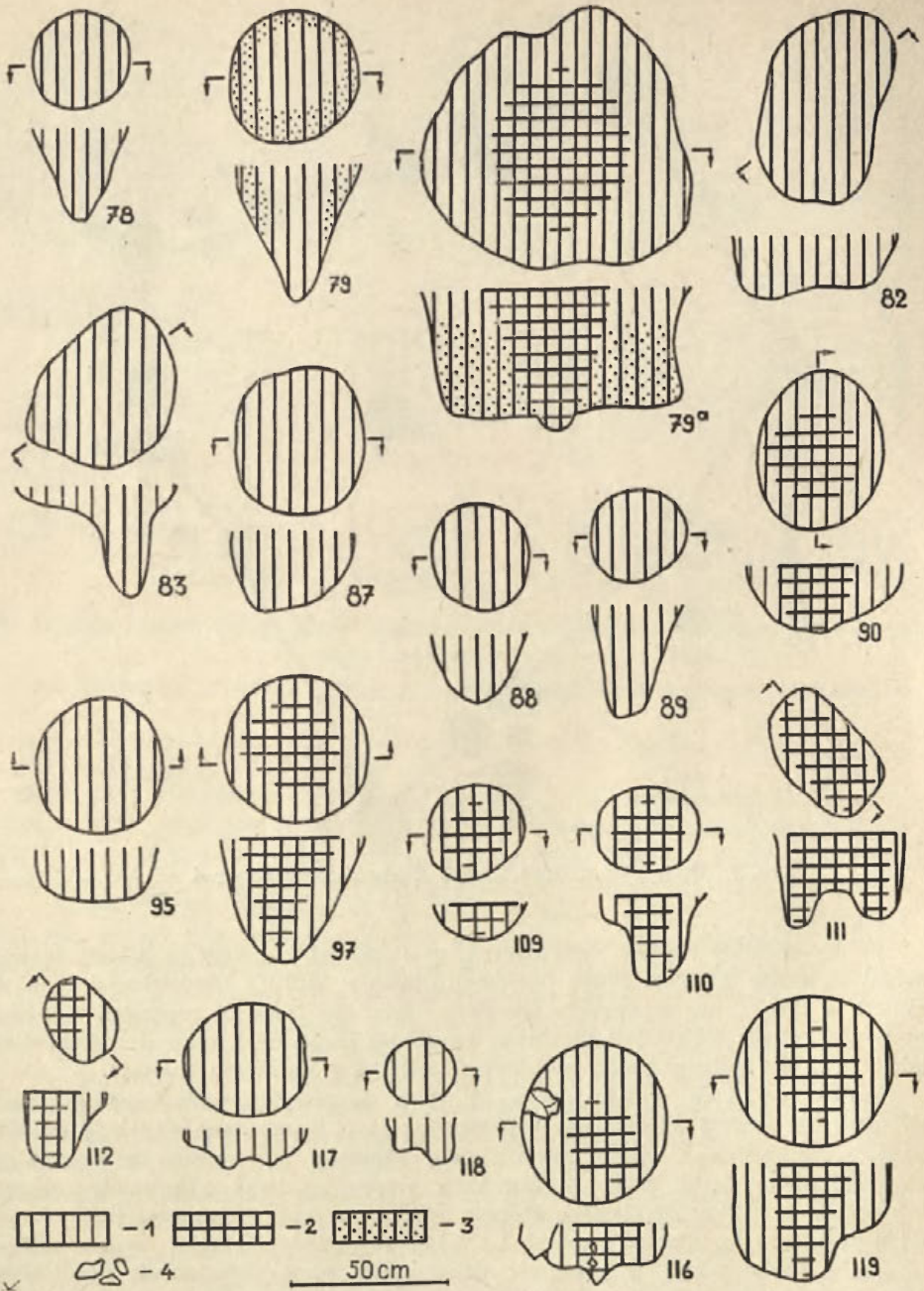




Ryc. 9. Siciny, pow. Góra. Zarys domu słupowego nr 4

Cztery spośród słupów wchodzących w skład tej budowli przecinały starszy obiekt związany z osadą grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej i na tle materiału z tej jamy szczególnie wyraźnie odcina się materiał ceramiczny ze słupów, wykazujący całkowicie odmienne tworzywo ceramiczne, charakteryzujące się tak typową dla kultury amfor kulistych domieszką granitowego tłucznia.

Dane ogólne o słupach. W toku przeprowadzonych prac wykopaliskowych na łącznej przestrzeni 10 arów odkryto i przebadano 53 ślady po słupach, wchodzących w skład mieszkalnych obiektów naziemnych o konstrukcji słupowej (domy 1—4). Wśród śladów tych przeważają jamy o kształcie kolistym lub prawie kolistym (37 śladów), których średnice wahają się w szerokich ramach od 0,21 do 0,75 m. Znacznie mniej, bo tylko 11 posiadało kształt owalny, a 5 — wyraźnie nieregularny. W przekroju dominującą formą jest kształt nieckowaty, przy czym mogą to być jamy stosunkowo płytkie lub głębsze o zaokrąglonym dnie (27 śladów). 16 jam posłupowych posiadało kształt wyraźnie spiczasty, przy czym były to z reguły jamy o znacznej głębokości, dochodzącej do 0,50 m. Jedynie 10 jam posiadało zarys nieregularny. W 27 wypadkach w obrębie śladu po słupie wydzielić można było jamę oraz mniej lub bardziej wyraźny ślad po zbutwiałym



Ryc. 10. Siciny, pow. Góra. Rzuty poziome i profile słupów wchodzących w skład domu słupowego nr 4:

1 — szara próchnica z domieszką żwiru; 2 — intensywnie ciemna próchnica; 3 — próchnica z bardzo bogatą domieszką żwiru; 4 — kamienie

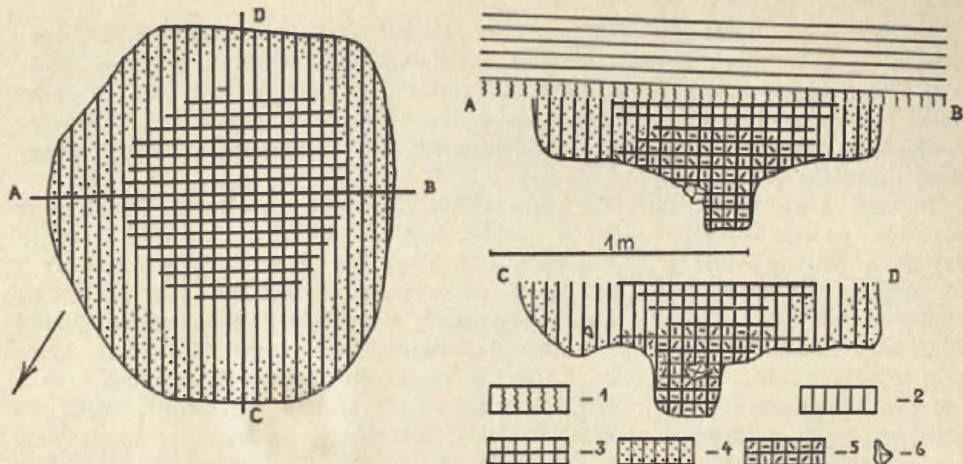


słupie, przy czym jama posiadała z reguły większą średnicę aniżeli zarys słupa. Mogłoby to sugerować, że przynajmniej część słupów (głównie o znacznej średnicy) była wkopywana, a nie wbijana. Zastanawiający jednak jest fakt, że same zarysy słupów wydają się wskazywać, że były one pierwotnie zaostrome. Niewykluczone, że fakt ten łączy się ze sposobem wyřębu i przycinania belek o pożądanę długości.

Bardzo charakterystyczny jest także dobór słupów o określonej średnicy, w zależności od ich umiejscowienia w obrębie budowli. Słupy o znacznej średnicy występują bardzo często w narożnikach (np. słupy 58, 59 w obrębie domu nr 2 lub słup nr 48<sup>a</sup> w obrębie domu nr 3). W wypadku umieszczenia w narożniku słupów o mniejszej średnicy ich wytrzymałość uzupełniano poprzez dodawanie słupa bliźniaczego w stosunkowo bliskiej odległości (np. słupy 85 i 86 w domu nr 2 czy słupy 116 i 117 w domu nr 4). W większych budowlach (np. domy nr 2 i 4) dla wzmocnienia konstrukcji ścian stosowano system wymienny, dając na przemian słupy o znacznej średnicy i słupy stosunkowo cienkie (np. ściana północna domu nr 2, złożona ze słupów nr 60, 61, 62 i 64, lub północna ściana domu nr 4, złożona ze słupów nr 82, 83, 88, 87 i 89). Brak słupa o wystarczającej grubości dla wzmocnienia ściany rekompensowano z kolei poprzez umieszczanie obok siebie dwóch słupów o mniejszej średnicy (np. południowa ściana domu nr 4, wyznaczona parami słupów 109—110 i 111—112), przy czym nie wykluczone, że słupy te były pierwotnie ze sobą powiązane. Reguł tych nie przestrzegano natomiast w budowlach skromniejszych o niewielkiej kubaturze (np. dom nr 1). W dwóch wypadkach ślady po słupach odsłonięto wewnątrz budowli, a mianowicie w domach nr 1 i 4 (słup w domu nr 2 nasuwa pewne wątpliwości), gdzie wraz ze słupami nr 16 i 28 (w domu nr 1) oraz 79 i 118 (w domu nr 4) tworzą one osie wyznaczające prawdopodobnie szczyt dwuspadowego dachu.

### *Obiekty ziemne*

Jama nr 29 jest jedynym w zasadzie obiektem ziemnym o określonej funkcji, związanym z codziennymi, gospodarczymi zajęciami mieszkańców badanej osady, przy czym wydaje się nie ulegać wątpliwości, że mamy tu do czynienia z jamą paleniskową. Miała ona w rzucie poziomym kształt lekko zdeformowanego owalu o wymiarach  $1,42 \times 1,32$  m i odcinała się od calca zabarwieniem brunatnym w partiach przykrawędnych, szaroczarnym zaś w partii centralnej. W przekroju obiekt ten miał kształt nieckowatej, przechodzący w centralnej partii w niewielki wkop. Głębokość partii nieckowatej wahała się w granicach 0,20—0,27 m, głębokość całkowita natomiast obiektu wynosiła 0,50 m. Wypełnisko partii nieckowatej stanowiła próchnica z domieszką żwiru (bogatszą przy krawędziach, uboższą w partii centralnej), intensywnie zaś czarna próchnica wypełniała wkop. Czarne zabarwienie spowodowała bogata domieszka spalenizny i drobnych węgli drzewnych, przy mniejszej od przeciętnej dla tego obiektu domieszce żwiru calcowego. Zawartość kulturową stanowiła w pierwszym rzędzie ceramika, w tym szereg drobnych ułameków zdobionych stempelkiem (słupki stempelkowe — ryc. 15: 9, 10, 12, 15, 17), dwudzielnym sznurem (ryc. 15: 11, 16) oraz ornamentem rytym w postaci zakratkowanych rombów (ryc. 15: 14). Stwierdzono także ornament nakładwany, wykonany prawdopodobnie przepołowioną kością (ryc. 15: 11, 13). Ogółem jama ta dostarczyła 307 ułameków naczyń, a także polepę oraz jeden zęb zwierzęcy.



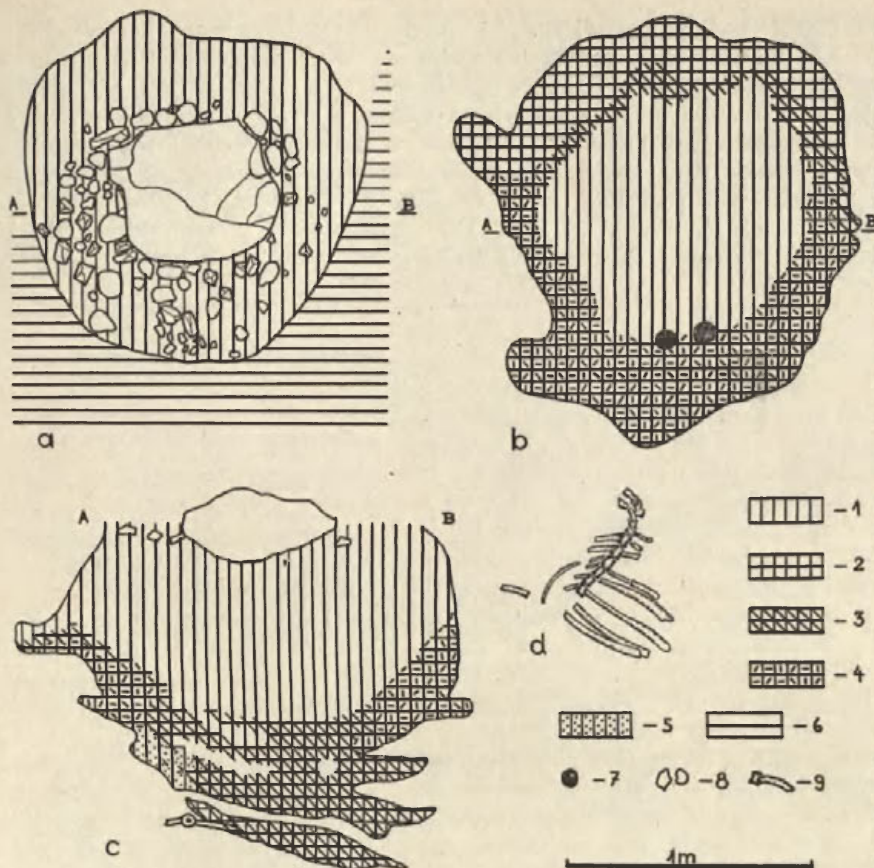
Ryc. 11. Siciny, pow. Góra. Rzut poziomy na tle calca i profile jamy nr 29:  
 1 — przemieszana warstwa kulturowa; 2 — szara próchnica z domieszką żwiru; 3 — intensywnie ciemna próchnica; 4 — próchnica z bardzo bogatą domieszką żwiru; 5 — spalenizna;  
 6 — kamienie

#### Grób zwierzęcy

Obiekt, który skłonni jesteśmy interpretować jako grób zwierzęcy, zarysował się na tle żwirowego calca w formie ciemnej plamy o szarobrunatnym zabarwieniu i zarysie zbliżonym do kolistego. Jego wymiary na poziomie calca wynosiły  $1,38 \times 1,36$  m. W centralnej partii plamy zalegały duży głąz otoczony brukiem kamiennym, złożonym głównie z otoczków oraz ostrokrawędziastych okruchów skalnych. Bruk ten najlepiej zachował się ponad północno-zachodnią i zachodnią częścią obiektu, a więc ponad tą partią, która nacięła obiekt starszy (jamę 11) grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej. W miarę postępowania w głąb obiekt ten poszerza się, uzyskując na głębokości 0,55 m od poziomu calca wymiary  $1,75 \times 1,45$  m, aby następnie ponownie się zmniejszyć, uzyskując na głęb. 0,75 m wymiary  $1,52 \times 1,31$  m, na głęb. 0,95 m zaś wymiary  $1,25 \times 1,05$  m. Płaskie dno obiektu zalegało ukośnie na głęb. 1,25—1,40 m.

Bardzo ciekawie przedstawia się wypełnisko omawianego obiektu. Od głęb. 0,40 m, w partii przykrawędnej, ukazała się warstwa intensywnie czarnej ziemi, przemieszanej z bardzo bogatą domieszką spalenizny, biegnącą dookoła wzdłuż krawędzi jamy. Warstwa ta stopniowo się poszerzała i sięgała do głęb. 0,90 m. Wnętrze niecki utworzonej przez warstwę spalenizny wypełniała szarobrunatna próchnica, sięgająca do stropu obiektu. Na niej to właśnie zalegał bruk kamienny. Na głębokości 0,80 m spalenizna przechodziła w czarną próchnicę z domieszką węgla drzewnych. Wypełniała ona obiekt do dna, przecinając otaczający calec licznymi wypustkami. W warstwie tej uchwycono liczne soczewki calcove, jak gdyby z oberwanych ścian jamy. Bezpośrednio pod warstwą czarnej próchnicy na żwirowym calcu zalegał fragment szkieletu zwierzęcego (fragment tułowia) bez głowy i kończyn. W zachodniej części jamy na głęb. 0,55 m natrafiono na ślady dwóch pionowo ustawionych słupów całkowicie wyżarzonych. Obiekt ten pozbawiony był jakiegokolwiek zawartości kulturowej (darów grobowych), nieliczne bowiem ułamki ceramiki grupy brzesko-kujawskiej oraz jeden drapacz krzemienisty odkryte w gór-





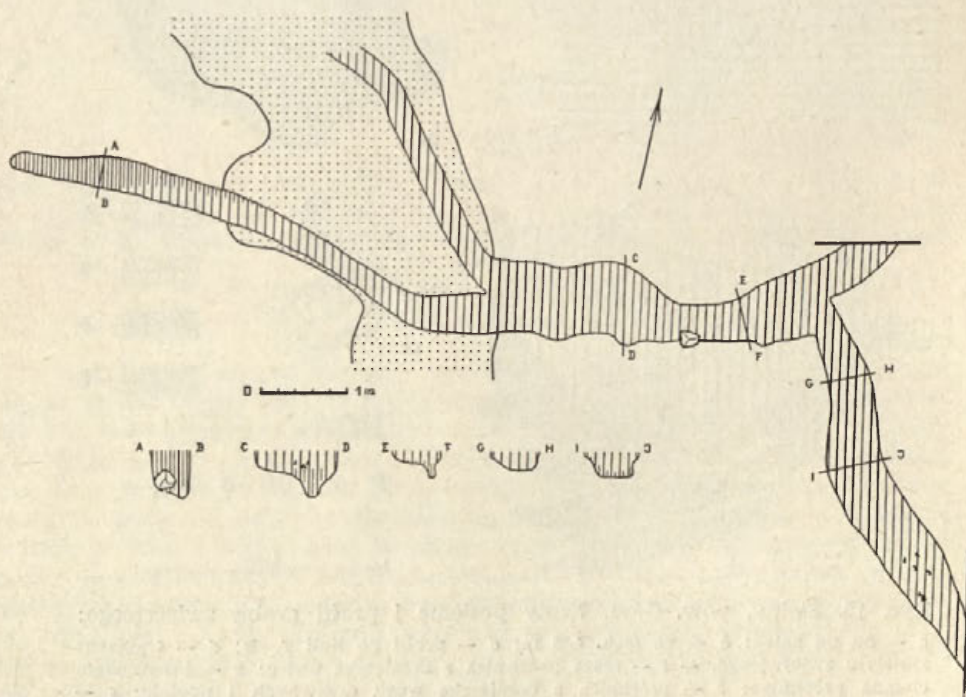
Ryc. 12. Siciny, pow. Góra. Rzuty poziome i profil grobu zwierzęcego: *a* — na tle calca; *b* — na głęb. 0,55 m; *c* — profil po linii A—B; *d* — fragment szkieletu zwierzęcego. — 1 — szara próchnica z domieszką żwiru; 2 — intensywnie ciemna próchnica; 3 — próchnica z domieszką węgla drzewnych i popiołu; 4 — spalenizna; 5 — próchnica z bardzo bogatą domieszką żwiru; 6 — wypełnisko starszej jamy związanej z osadą ludności grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej; 7 — wyżarzone słupy; 8 — kamienie; 9 — kości

nej części obiektu pochodzą zapewne z naciętej jamy związanej ze starszą fazą osadniczą. Wydaje się jednak, że omawiany obiekt łączyć można na badanym stanowisku wyłącznie z kulturą amfor kulistych, zważywszy na bogate ślady osadnictwa ludności tej właśnie kultury, jak i na fakt, że groby zwierzęce są raczej typowe dla tej ludności, a brak wyposażenia grobu nie jest w skali ogólnopolskiej unikatem.

#### System rowów

W północno-wschodniej części wykopu uchwycono na tle calca zarys systemu obiektów silnie wydłużonych na kształt rowów. Nie tworzą one jednolitego ciągu, lecz rozgałęziają się w dwóch miejscach na kształt rowków o mniejszej szerokości.

Łączna długość rowów wynosi ok. 18,0 m. Szerokość głównego rowu (dł. 3,75 m) wynosi 0,85 m. Szerokość rozgałęzień waha się w granicach od 0,30 do 0,70 m. W przekroju poszczególne elementy systemu rowów mają kształt nieregularny, a głębokość ich waha się w granicach od 0,22 do 0,60 m. Wypełnisko rowów stanowiła szaroczarna próchnica, przybierająca w partii przydennej zabarwienie intensywnie czarne. Nie stwierdzono natomiast śladów spalenizny, podobnie jak nie uchwycono w ich obrębie śladów po słupach. Zawartość kulturową stanowiła niemal wyłącznie ceramika (w ilości 195 fragmentów), w tym kilka ułamków zdobionych ornamentem typowym dla kultury amfor kulistych (zob. ryc. 14: 1—7).



Ryc. 13. Siciny, pow. Góra. Rzut poziomy i profile systemu rowów

Ponadto z wypełniska uzyskano kilka brył wypalanej polepy. Omawiany system rowów przecina starszy obiekt (jamę nr 5) grupy brzesko-kujawskiej kultury lenzielskiej.

#### *Próba interpretacji funkcji obiektów nieruchomych*

Osadę związaną na badanym stanowisku z ludnością kultury amfor kulistych reprezentują obiekty, które już wyżej określone zostały jako domy mieszkalne (zrębowy i słupowe), budowla gospodarcza, jama paleniskowa, grób zwierzęcy oraz system rowów o nieokreślonej bliżej funkcji. Pomimo zastosowania już wyżej wymienionych tu oznaczeń wydaje się, iż konieczne jest, przynajmniej w odniesieniu do niektórych obiektów, sprecyzowanie podstaw wydzielenia poszczególnych kategorii.



Zaliczenie domostwa zrębowego nr 1 do kategorii obiektów mieszkalnych nie powinno w zasadzie budzić głębszych kontrowersji. Zarówno wielkość obiektu, obejmującego przestrzeń ok. 24,0 m<sup>2</sup>, jak i obecność jamy paleniskowej oraz jamy gospodarczej wydaje się dowodzić takiego wykorzystywania owej budowli. Pewne zastrzeżenia może tu jedynie budzić zaliczenie tego obiektu do kategorii budowli zrębowych.

Bardzo regularny kształt zbliżony do kwadratu, obecność uchwyconego z trzech stron regularnego rowka otaczającego płytkie wypełnisko obiektu, będącego pozostałością po leżących elementach drewnianych (belek podwalinowych), z których zachowały się wyraźne ciemne smugi, oraz brak śladów po słupach wzdłuż ścian północnej i południowej wydaje się wskazywać, że nie była to budowla słupowa, a tym bardziej szalasowa. Takiej interpretacji nie przeczy obecność śladów po słupach wzdłuż ścian wschodniej i zachodniej, będących lub mogących być śladem tzw. konstrukcji przysłupowej, mającej związek z konstrukcją dachową<sup>5</sup>.

Pewne wątpliwości może budzić zaliczenie do obiektów mieszkalnych budowli słupowych nr 2, 3 i 4. Budowle te, znacznych rozmiarów, nie posiadały bowiem w swoim wnętrzu, w przeciwieństwie do domostwa zrębowego, ani jamy gospodarczej („piwniczki”), ani — co ważniejsze — jamy paleniskowej lub paleniska ułożonego na powierzchni. Regularną jamę paleniskową posiadał w narożniku jedynie dom nr 1, odznaczający się znacznie mniejszymi rozmiarami. W związku z brakiem palenisk zachodzi jednak zasadnicze pytanie, czy w budowlach tych w ogóle ich nie było, czy też istnieje prawdopodobieństwo ich zniszczenia (mogą tu w grę wchodzić jedynie paleniska ułożone na powierzchni) przez późniejszą działalność człowieka. Wydaje się, że drugiej ewentualności nie można wykluczyć. Warstwa calcowa i rysujące się na jej tle obiekty nieruchome nie były zabezpieczone warstwą kulturową, która na wtórnym złożu, silnie przemieszana i zawierająca ceramikę kultury amfor kulistych, odkryta została na południowym stoku wzniesienia<sup>6</sup>. Calc przykrywała zatem jedynie cienka warstwa (ok. 0,30 m) próchnicy darniowej. Obserwując głębokość śladów po słupach, których maksymalne zagłębienie, np. w domu nr 4, sięgało zaledwie 0,45 m, przy przeciętnej ok. 0,25 m (przy dodaniu zaś miąższości humusu pierwotnego o miąższości ok. 0,30 m = 0,75—0,55 m), wydaje się być mało prawdopodobne, aby domostwa o kubaturze proporcjonalnej do zajmowanej przestrzeni mogły uzyskać wymaganą stabilność bez wkopania lub wbcia słupów do głębokości minimum w granicach 0,90—1,00 m (uwzględniając rozpięającą siłę dwuspadowego dachu opartego krawcami o dwie ściany). Z tego też względu wydaje się, że musimy brać pod uwagę nie tylko przemieszczenie po pochyłym stoku nawarstwień kulturowych, ale także górnych partii calca, a wraz z nimi palenisk i warstwy powstałej w obrębie domu w czasie jego zamieszkiwania.

Nie można jednak definitywnie odrzucić także drugiej ewentualności, a mianowicie braku palenisk w ogóle nawet w obiektach mieszkalnych. Występowanie palenisk, i to palenisk użytkowanych przez dłuższy okres (np. jama nr 29 o miąższości warstw spalenizny ok. 0,40 m) obok budowli słupowych, może wskazywać na wykonywanie zajęć związanych z przygotowaniem pożywienia na zewnątrz domostwa. Zachodzi jednak kwestia ogrzewania domu w okresie zimowym. Nie można wykluczyć przypuszczenia, że funkcja ta przypadła zwierzętom domowym

<sup>5</sup> Na podstawie informacji ustnej etnografa dr J. Pawłowskiej z Katedry Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>6</sup> Por. W. Wojciechowski, *Z badań wykopaliskowych w Sicinach, pow. Góra, w 1969 roku*, „Sl. Sprawozd. Archeol.”, t. 12: 1969, s. 16—19.

Zestawienie cech słupów wchodzących w skład słupowych budowli mieszkalnych

Nr budowli	Nr słupa	Kształt jamy w poziomie				Kształt jamy w przekroju			Jama z widocznym zarysem słupa	Wymiary w poziomie w cm	Głębokość w cm	Inwentarz			
		okrągły	owalny	nierówny	niekolewaty	spiczasty	nierówny	ceramika				połepa	węgiel		
1	10	×				×			×	31×30	35				
	11	×	×				×			66×59	27		×	×	
	12	×				×				37×35	30		×	×	
	13	×	×							45×38	23				
	14	×				×				41×38	35				
	15	×				×				37×36	29				
	16	×				×				37×36	19				
	17	×				×				38×38	16				
	28	×			×					26×25	17				×
	29	×				×				32×30	24			×	
2	57	×								40×39	35				
	58	×				×				78×70	43				
	59	×				×				60×59	25				
	60	×				×				48×42	24				
	61	×				×				44×44	15				
	62	×				×				82×31	7				
	64	×								61×50	22				
	66	×								?	23				
	67 <sup>b</sup>	×								75×68	50				
	67	×				×				25×24	26				
	80	×								48×46	35				
	81	×								48×45	42				
	84	×								35×35	14				
	85	×								41×40	26				
	86	×								57×46	16				





trzymanym w okresie zimy w pomieszczeniach mieszkalnych, których powierzchnia (np. domów 2 i 4) z pewnością pozwalała na pomieszczenie np. dwóch sztuk bydła<sup>7</sup>. Niepoślednią rolę odgrywały zapewne także panujące wówczas warunki klimatyczne (klimat subborealny), o nieco wyższej średniej ciepłocie aniżeli obecnie, co przy starannym zabezpieczeniu ścian (ogaceniu) mogło wewnątrz pomieszczenia utrzymać minimum potrzebnego ciepła.

Wspominając o zabezpieczeniu ścian nie sposób pominąć kwestii ich konstrukcji. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że ściany konstruowane były w technice plecionkowej. Nie uchwycono żadnych śladów sugerujących stosowanie techniki łątkowo-sumikowej i dlatego technika plecionkowa wydaje się być jedyną możliwą do zastosowania w tej konkretnej sytuacji. Nie rozstrzygnięty natomiast pozostaje problem, czy plecionka obrzucana była gliną, czy też gaconą słomą lub trzcina. Minimalna ilość polepy, stwierdzona zarówno w rejonie występowania domostw, jak i w przemieszanej warstwie kulturowej, wydaje się wskazywać, że ściany były gacone<sup>8</sup>. W takiej sytuacji brak paleniska wewnątrz domu byłby dodatkowo uzasadniony, a odległość około 3 m, dzieląca narożnik domu nr 4 od otwartego paleniska (j. 29), byłaby minimalną odległością konieczną dla zabezpieczenia domostwa przed pożarem.

W dwóch domach (nr 1 i 4) słupowych odkryto ślady po słupach wspierających wraz z dwoma słupami ściennymi konstrukcję dachową. Był to prawdopodobnie dach dwuspadowy, którego szczyt wsparty był na ślimieniu podtrzymywanym przez trzy sochy, krawędzie zaś opierały się na słupach tworzących jednocześnie szkielet ścian. Ciekawy jednak szczegół zaobserwowano przy południowej ścianie domu nr 4, a mianowicie dwa ślady po słupach odsuniętych nieco od ściany, a stojących na wysokości bliźniaczych słupów ściennych. Niewykluczone, że były to dodatkowe wsporniki przejmujące część ciężaru dachu w najsłabszych partiach ściany. Wypadki takie notujemy także w plecionkowym budownictwie wczesnośredniowiecznym<sup>9</sup>.

Mówiąc o słupowych obiektach naziemnych nie sposób nie wspomnieć o niewielkiej budowli trapezowatej oznaczonej jako budynek A, której rozmiary wykluczają interpretację jako domu mieszkalnego. Mamy tu prawdopodobnie do czynienia z obiektem gospodarczym, służącym do przechowywania paszy dla zwierząt (rodzaj brogu) lub za schronienie dla zwierząt domowych, być może związanych z mieszkańcami domu nr 1, zważywszy niewielką odległość dzielącą obydwie obiekty, niewielkie rozmiary domu nr 1 oraz fakt, że on jeden posiada palenisko.

Interpretacja jamy nr 29 jako paleniska nie wymaga szczegółowego uzasadnienia, na taki bowiem charakter obiektu wskazuje wypełnisko.

Niezwykle ciekawym natomiast znaleziskiem jest obiekt określony jako grób zwierzęcy, przy czym szczególnie interesujące są tutaj te elementy, które stanowią uboczne niejako detale, związane prawdopodobnie z rytuałem. Szczególnie zastanawiająca jest w omawianym obiekcie bardzo bogata warstwa spalenizny przebiegająca wokół jamy oraz warstwa ciemnej próchnicy z domieszką węgla drzewnych, pokrywająca szkielet, nie mówiąc już o uchwyconych dwóch wyżarzonych słupach.

Wydaje się, że złożeniu szczątków zwierzęcia w jamie grobowej towarzyszył

<sup>7</sup> Na możliwość przetrzymywania bydła w pomieszczeniach mieszkalnych w okresie zimowym nawet we wczesnym średniowieczu zwraca uwagę W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Warszawa 1956, s. 375. Por. także K. Mośzyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. 1, Warszawa 1967, s. 125.

<sup>8</sup> O domostwach plecionkowych z okresu wczesnośredniowiecznego, nie wykazujących śladów polepy, pisze J. Kostrzewski, *Kultura papolska*, Poznań 1949, s. 121.

<sup>9</sup> Kostrzewski, *op. cit.*, s. 120—121.



skomplikowany rytuał, wyrażający się w wykładaniu jamy pionowymi bierwionami lub — być może — plecionką, którą to konstrukcję drewnianą spalano po złożeniu zwierzęcia. Górne partie konstrukcji drewnianej, zwalając się do jamy, pokryły szczątki zwierzęce, dolne zaś fragmenty konstrukcji, wypalając się, pozostały na miejscu, tworząc pierścieniową warstwę spalenizny. Niedostatecznie przepalone bierwiona nie rozpadły się, w wyniku czego zachowały się wspomniane dwa wyżarzane słupy. Dopiero po spaleniu konstrukcji drewnianej jamę zasypywano (warstwa próchnicy z domieszką żwiru) i ułożono na jej stropie bruk kamienny. Czy spalona konstrukcja miała charakter palisady, czy też była to konstrukcja dachowa wsparta na palisadowej ścianie — trudno w tej chwili stwierdzić. Zastanawiający jednak jest fakt, że fragmenty szkieletu nie wykazują śladów działania ognia. Spoczywając na dnie jamy nie miały prawdopodobnie bezpośredniego kontaktu z płomieniem, nie wykluczone też, że szczątki te mogły być przysypane niewielką ilością ziemi.

Faktem jest, że tego typu rytuału dotychczas na terenie Polski nie stwierdzono. Wydaje się jednak, że na Dolnym Śląsku udział ognia w rytuale pogrzebowym nie jest specjalnym zaskoczeniem, jeżeli weźmie się pod uwagę obecność na tym terenie cmentarzyska ciepłopalnego ludności kultury amfor kulistych w Kurzątkowicach, pow. Oława<sup>10</sup>, a w skali ogólnopolskiej zaś zwyczaj palenia ogni rytualnych, niekiedy nawet w jamie grobowej na złożonych zwłokach<sup>11</sup>.

Najtrudniejszą do rozszyfrowania jest niewątpliwie funkcja systemu rowów, co do których jedno można stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa, a mianowicie, że nie stanowią one elementów naziemnych budowli. Czy stanowią one fragment palisady otaczającej osadę, czy też mają związek z jakąś dziedziną produkcyjną — trudno w tej chwili stwierdzić, chociaż palisada jako element zabezpieczający osadę nie jest wykluczona.

#### M A T E R I A Ł Y R U C H O M E

Osada ludności kultury amfor kulistych odkryta w Sicinach dostarczyła obok pozostałości obiektów nieruchomych także bogatego materiału ruchomego, przede wszystkim ceramiki, a także wyrobów kamiennych oraz bardzo nielicznych narzędzi krzemienych. Nie uzyskano natomiast, co może wydawać się dziwne, narzędzi wykonanych z kości i rogu. Brak materiału kostnego w ogóle (w formie odpadów kuchennych) wydaje się wskazywać, iż na braki w zakresie wyrobów z materiałów organicznych wpłynęły warunki geologiczne, w których zalegały wydobyte materiały, a mianowicie żwiry, umożliwiające zarówno penetrację wody opadów atmosferycznych, jak i stosunkowo swobodny dostęp powietrza.

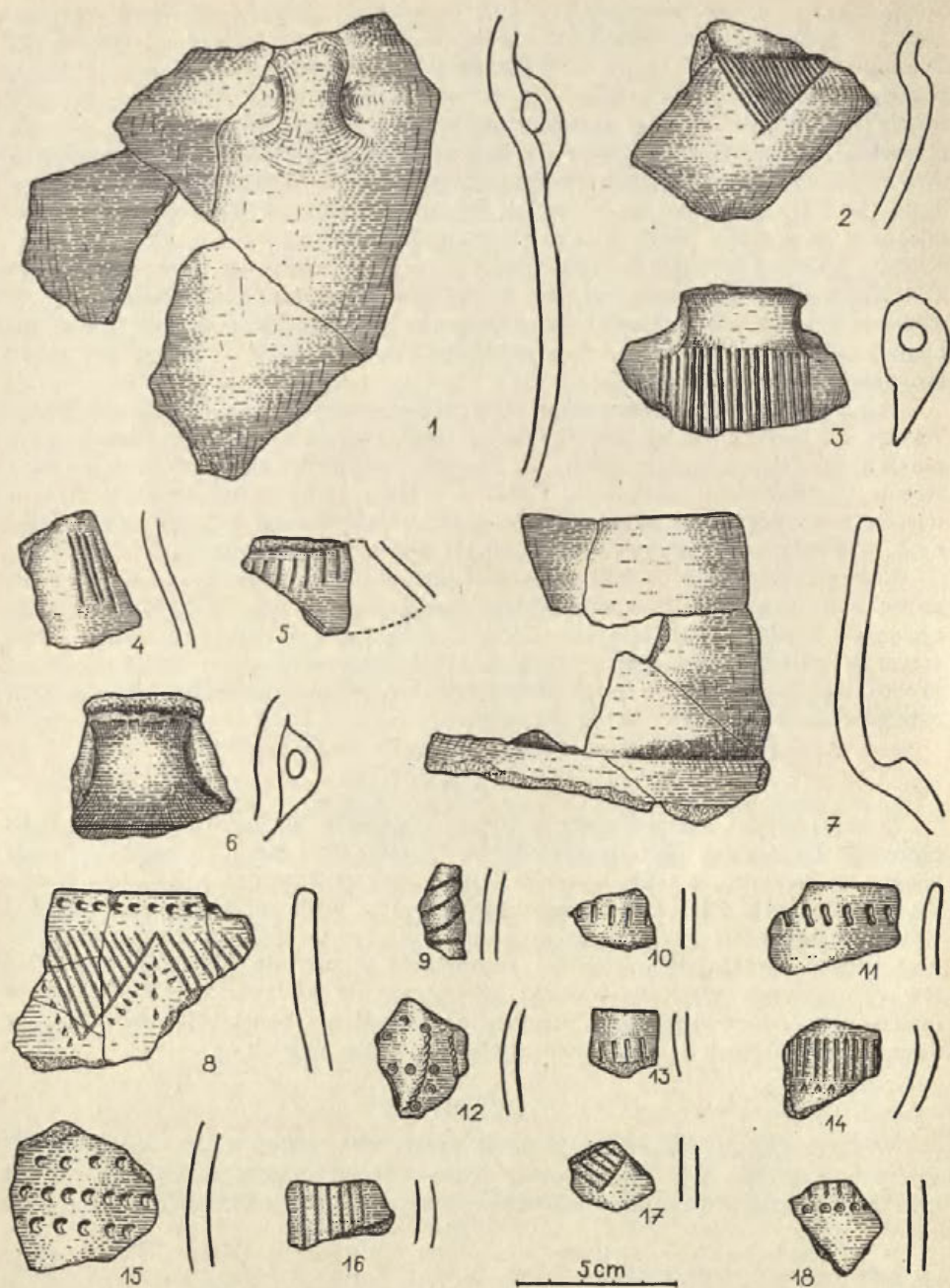
#### Ceramika

W obrębie materiału ceramicznego w liczbie 1472 różnej wielkości fragmentów wyodrębnić można z całą pewnością jedną tylko formę, a mianowicie amforę oraz prawdopodobnie naczynie jajowate z lekko wychyloną szyjką<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> W. Wojciechowski, *Kultura amfor kulistych na Dolnym Śląsku*, „Silesia Antiqua”, t. 9: 1967, s. 12—17.

<sup>11</sup> S. Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 269.

<sup>12</sup> Uzyskany fragment może jednak pochodzić także z jajowatej amfory zbliżonej np. do okazu z m. Złotowo, pow. Szubin, stan. 4 (T. Wiślański, *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 196, ryc. 37: 15).



Ryc. 14. Siciń, pow. Góra. Ceramika z obiektów nieruchomych:

1-7 — rów nr 1; 1 — słup nr 58; 9 — słup nr 105; 10 — słup nr 61; 11 — słup nr 15;  
 12 — słup nr 7; 13 — słup nr 65; 14 — słup nr 82; 15 — słup nr 111; 16 — słup nr 117;  
 17 — słup nr 12; 18 — słup nr 116



Uzyskane ułamki amfor wskazują, iż pochodzą one z naczyń o stosunkowo wysokiej szyjce, lekko zwężającej się ku górze, oddzielonej zdecydowanie od brzuśca w kształcie dwustożkowym, którego największa wydętość przypada około  $\frac{1}{4}$  jego wysokości<sup>13</sup>. Krawędź wylewu jest z reguły uformowana płasko, jak gdyby ścięta. W jednym wypadku (ryc. 14: 7) szyjka oddzielona jest od brzuśca wyraźnie wymodelowanym rowkiem, co wywołuje wrażenie jak gdyby szyjka została lekko wciśnięta w brzusiec. Omawiane amfory zaopatrzone są w długie poziomo przekłute rurkowate ucha, niekiedy siodełkowato wklęsłe, zamocowane w liczbie prawdopodobnie dwóch na przejściu szyjki w brzusiec. Zachowane luźne ułamki den płaskich, przy braku den uformowanych odmiennie, dowodzą, że omawiane amfory posiadały dno płaskie o stosunkowo niewielkiej średnicy.

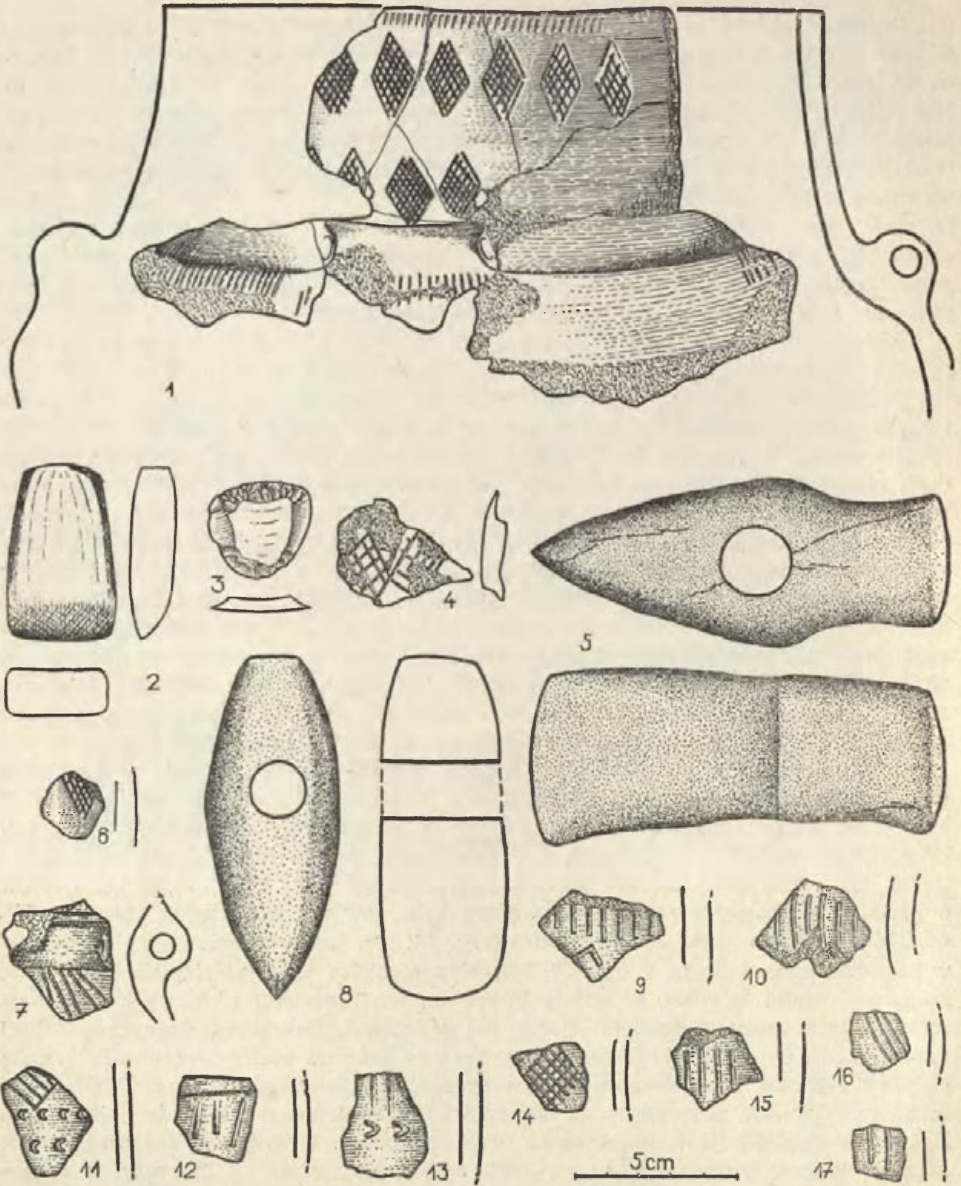
Wśród ułamków pochodzących z naczyń amforowatych zwraca uwagę znaczny odsetek fragmentów (ok. 10%) zdobionych, chociaż znane są także okazy całkowicie pozbawione ornamentu (ryc. 14: 7). Nie jest to szczególnie zaskakujące, zważywszy, że bogate zdobnictwo amfor jest w kulturze amfor kulistych zjawiskiem niemal powszechnym lub przynajmniej decydującym. Przykuwa natomiast uwagę duża różnorodność zarówno motywów ornamentacyjnych, jak i technik stosowanych w zdobnictwie. Wśród tych ostatnich notujemy technikę sznurową (przy użyciu sznura dwudzielnego), stempelkową oraz techniką rycia bądź narzędziem zaostrzonym (dającym rowek o przekroju zbliżonym do litery V), bądź płasko ściętym (dającym rowek o przekroju zbliżonym do litery U). Bardzo częste jest stosowanie różnych technik w ornamentowaniu poszczególnych naczyń, np. techniki sznurowej i stempelkowej. Najczęściej spotykanym motywem wykonywanym w technice sznurowej (przy czym może to być sznur bardzo delikatny lub wyraźnie gruby) są skośnie szrafowane tzw. wiszące trójkąty, rozmieszczane zarówno na szyjce, jak i na górnej części brzuśca (ryc. 14: 2, 8), motywy festonowe (ryc. 14: 12) lub promieniście rozmieszczone odciski wychodzące od dolnej nasady ucha (ryc. 15: 7). Ornament stempelkowy, występujący najczęściej bezpośrednio pod krawędzią wylewu (ryc. 14: 11; 15: 1) lub w górnej części brzuśca (ryc. 14: 14), odznacza się dużym zróżnicowaniem, wynikającym z używania różnego typu stempelka. Dominują pionowe lub lekko wygięte słupki (ryc. 15: 9, 10, 15, 17), odciski o kształcie półksiężycowatym pokrywające całą powierzchnię szyjki (ryc. 14: 15), odciski stempelka typu „ptasie pióro” (ryc. 14: 12), czy wreszcie głębokie odciski w kształcie leżącej litery V (ryc. 15: 13). Ornamentyka ryta występuje najczęściej na górnej części brzuśca, w formie krótszych lub dłuższych pionowych linii rozmieszczonych grupami (ryc. 15: 1) czy też podobnych linii wychodzących z dolnej nasady ucha (ryc. 14: 3). Ostatnio przytoczony ułamek amfory wykazuje wreszta ciekawy szczegół, a mianowicie proces zdobienia prawdopodobnie zapoczątkowano techniką odcisków sznurowych (3 odciski), którą zaniechano na rzecz linii rytch. Być może wchodzi tu w grę kwestia pracochłonności. Motywy wykonywane techniką rycia spotykamy także na szyjkach amfor, przy czym są to rzędy zakratkowanych rombów, motyw zdobniczy na terenie Polski raczej rzadki (ryc. 15: 1)<sup>14</sup>.

Pomimo dużej różnorodności w zdobnictwie, w materiale z Sicin brak jednak niektórych motywów często spotykanych w innych regionach Polski. Można tu wymienić np. motyw tzw. wsuwanych kątów wiszących<sup>15</sup> czy motyw tzw. rybiej

<sup>13</sup> Próbę rekonstrukcji tego typu amfory z Sicin przedstawia S. Nosek (*op. cit.*, s. 436, tabl. IV, ryc. 12).

<sup>14</sup> Nosek, *op. cit.*, s. 293.

<sup>15</sup> Por. Wiślański, *op. cit.*, s. 164, ryc. 19: 4, 5.



Ryc. 15. Siciny, pow. Góra. Ceramika, narzędzia krzemienne i kamienne z obiektów nieruchomych:

1-8 — dom zrębowy nr 1; 9-17 — jama nr 29



łuski charakterystyczny zarówno dla obszarów Polski południowo-wschodniej<sup>16</sup>, jak i dla obszaru Niemiec wschodnich<sup>17</sup>. Typowe dla tych ostatnich terenów zdobnictwo nakłuwane na całej powierzchni szyjki<sup>18</sup> także nie jest reprezentowane w materiale z Sicin.

Naczynia jajowate z wychyloną szyjką. Ten typ reprezentowany jest, jak się wydaje, przez jeden fragment przedstawiony na ryc. 14: 1. Posiada on regularnie jajowaty brzusec bez dodatkowego profilowania oraz zaczątek szyjki wychodzącej łagodnie z brzuszca. Na przejściu szyjki w brzusec zachowane jest jedno poziomo przekłute ucho. Brzusec pozbawiony jest jakiegokolwiek ornamentyki. Wydaje się, że omawiany fragment reprezentuje typ naczyń znanych np. z Łągiewnik, pow. Dzierżoniów<sup>19</sup>, lub z domniemanego znaleziska grobowego ze Szprotawy<sup>20</sup>.

Uwagi ogólne o ceramice. Cechą charakterystyczną uzyskanego materiału ceramicznego jest tworzywo odznaczające się bardzo bogatą domieszką schudzającą, złożoną z gruboziarnistego i ostrokanciastego tłucznia granitowego. Domieszka ta jest niekiedy tak bogata, iż ścianki naczyń stwarzają wrażenie zbudowanych z tłucznia przy użyciu gliny jedynie jako spoiwa (np. ryc. 14: 7). Wynikiem stosowania tak grubej domieszki jest uzyskiwanie powierzchni nierównej, pokrytej wystającymi ziarnami tłucznia, pomimo usilnego zabiegania o uzyskanie powierzchni maksymalnie wygładzonej. Usiłowania te osiągały niekiedy zamierzony cel, nie eliminując jednak wyraźnych nierówności. Odnotowane tu fakty nie stanowią jednak absolutnej reguły, szereg bowiem ułamków, szczególnie bogato zdobionych, posiada domieszkę drobniejszą (choć także tłuczeń granitowy), a co za tym idzie lepiej opracowaną powierzchnię (np. ryc. 14: 2). Zupełnym wyjątkiem jest fragment amfory (ryc. 15: 1) bogato zdobionej, której partie zachowane, pomimo stosunkowo grubej domieszki, są zarówno starannie wyrównane, jak i wyświecone do wyraźnego połysku. Chodziło w tym wypadku prawdopodobnie o uzyskanie silnego kontrastu dla inkrustacji ornamentu, która zachowana w formie śladów potwierdza jej stosowanie w zdobnictwie<sup>21</sup>. Bogata i gruboziarnista domieszka spowodowała, że materiał ceramiczny jest niezwykle kruchy. Odnotowano wypadki całkowitego rozsypywania się skorup przy próbie ich wydobywania z wypełniska obiektów. Barwa naczyń waha się od koloru jasnokremowego (gliniastego) do intensywnie czarnego, wykazując szeroką gamę odcieni. Z reguły jednak powierzchnia zewnętrzna jest jaśniejsza od powierzchni wewnętrznej. Szereg ułamków, szczególnie bardzo grubej roboty, odznacza się zabarwieniem niejednorodnym (łacie), powstałym prawdopodobnie skutkiem prymitywnych warunków wypału i mniejszej dbałości o przebieg tego procesu.

Wzmiankowana wyżej dążność do maksymalnego wyrównania powierzchni zatarła całkowicie ślady powstałe w procesie formowania omawianych naczyń.

<sup>16</sup> Nosek, *op. cit.*, s. 202, ryc. 140; s. 246, ryc. 177: 3. Ornament tego typu występuje jednak także na terenie Polski północno-zachodniej, np. w m. Rąbino, pow. Świdwin (Wiślański, *op. cit.*, s. 189, ryc. 33: 23).

<sup>17</sup> Por. V. Weber, *Die Kugelamphorenkultur in Sachsen*, „Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Bodendenkmalpflege”, t. 13: 1964, s. 79, ryc. 2: 2.

<sup>18</sup> Weber, *op. cit.*, s. 118, ryc. 27; s. 141, ryc. 45: 5; s. 146, ryc. 51.

<sup>19</sup> H. Seger, *Die keramischen Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, t. 7: 1919, s. 59, ryc. 241.

<sup>20</sup> B. Richthofen, *Neue Funde der Kugelamphorenkultur aus Ober- und Niederschlesien*, „Altschlesien”, t. 2: 1929, s. 183, ryc. 4.

<sup>21</sup> Niewykluczone, że kratki wypełniające motywy rombów nie stanowiły elementu zdobniczego samego dla siebie, lecz tworzyły schropowacenie pod warstwą inkrustacyjną.

Jedyny ślad w formie jak gdyby pęknięcia na wewnętrznej stronie naczynia, przedstawionego na ryc. 14: 7, może sugerować stosowanie techniki wałeczkowej. Za stosowaniem takiej techniki może także przemawiać płaszczyna pęknięcia skrupy przedstawionej na ryc. 14: 3.

### Wyroby kamienne

Zaledwie jeden z przebadanych obiektów, a mianowicie dom zrębowy nr 1, dostarczył trzech wyrobów kamiennych. Są to dwa zachowane w całości topory oraz jedna również w całości zachowana niewielka motyczka o asymetrycznie oszlifowanym ostrzu. Obydwa topory wykonane są z drobno- i średniokrystalicznej odmiany serpentynitu o szarzielonym zabarwieniu, przy czym okaz przedstawiony na ryc. 15: 5 pokryty jest na powierzchni jasnoszarą wapienną, wtórną patyną. Serpentynit, z którego wykonano obydwie przedmioty, pochodzi prawdopodobnie ze wzgórz otaczających od południa i wschodu górę Słężę. Motyczka natomiast wykonana jest z drobnokrystalicznego zielonego niezłupkowanego amfibolitu, pochodzącego prawdopodobnie z przedpola Sudetów środkowych<sup>22</sup>.

Topór (przedstawiony na rycinie 15: 5) o wymiarach: długość — 13,0 cm, szerokość ostrza — 5,3 cm, szerokość obucha — 4,5 cm i średnica otworu — 2,1 cm, zbliżony jest kształtem do toporów typu „X” kultury pucharów lejowatych, przy czym podobieństwo to leży przede wszystkim w charakterystycznym zgrubieniu na wysokości otworu. Wyraźnie jednak zwisające ostrze oraz podobnie ukształtowany obuch upodabniają omawiany okaz do toporów kultury ceramiki sznurowej, szczególnie do typu B (B2) wg podziału Struvego<sup>23</sup>. Jednostronnie wiercony otwór usytuowany jest mniej więcej w środkowej partii topora. Obuch jest lekko zaokrąglony, bez wyraźnego jednak wyodrębnienia. Tego typu toporów w kontekście materiałów kultury amfor kulistych dotychczas na terenie Polski nie stwierdzono<sup>24</sup>.

Topór (przedstawiony na rycinie 15: 8) o wymiarach: długość — 10,5 cm, szerokość ostrza — 3,3 cm, wymiary obucha — 2,9 × 1,5 cm i średnica otworu — 1,7 cm, ma kształt zbliżony do owalu. Prostokątny obuch jest wyraźnie spłaszczony, ostrze zaś uformowane łukowato. Okaz ten nie posiada natomiast zwisającego ostrza lub obucha. Otwór umieszczony jest asymetrycznie i przesunięty w stronę obucha. Omawiany toporek zbliżony jest kształtem do bardzo popularnych w kulturze ceramiki sznurowej tzw. toporów roboczych.

Odkryta w tym zespole motyczka kamienna ma kształt lekko trapezowaty, a wymiary jej wynoszą: długość — 5,4 cm, szerokość ostrza — 3,1 cm, szerokość obucha — 2,4 cm i największa grubość — 1,3 cm. Ostrze uformowane prosto, obuch lekko zaokrąglony, równo zeszlifowany. Ostrze oszlifowane jest wyraźnie asymetrycznie (ryc. 15: 2).

Wszystkie omówione przedmioty kamienne odznaczają się bardzo starannym opracowaniem powierzchni i gładzone były prawdopodobnie na bardzo drobnoziarnistej płytce szlifierskiej. Rzecz charakterystyczna, że w toku badań nie natrafiono na jakiegokolwiek odpady produkcyjne. Jest to być może sprawa przypadku, niewykluczone jednak, że przedmioty kamienne nie były wykonywane na miejscu,

<sup>22</sup> Petrograficznego megaskopowego opisu przedmiotów kamiennych z Sicin dokonał dr A. Majerowicz z Katedry Mineralogii i Petrografii Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>23</sup> K. W. Struve, *Die Einzelgrabkultur in Schleswig-Holstein und ihre kontinentalen Beziehungen*, Neumünster 1955, tabl. I.

<sup>24</sup> Nosek, *op. cit.*, s. 326.



a być może nawet zostały uzyskane czy sprowadzone w drodze wymiany, przy czym kontrahentem mogła być ludność kultury ceramiki sznurowej.

#### Wyroby krzemienne

Ta dziedzina produkcyjna reprezentowana jest zaledwie przez dwa (!) przedmioty z wypełniska domu zrębowego. Jest to jeden surowy wiór oraz jeden drapacz wykonany na fragmencie krępego wióra. Drapisko o szerokości 2,9 cm uformowane jest łukowato. Ślady opracowania wykazuje także tylec narzędzia (ryc. 15: 3).

Ubóstwo wyrobów krzemiennych nie jest w tym wypadku chyba przypadkowe. Przemieszana warstwa kulturowa, zawierająca m. in. obfity materiał ceramiczny kultury amfor kulistych, dostarczyła również zaledwie dwóch narzędzi krzemiennych, typowych jednak raczej dla kultur związanych z południowym kręgiem kulturowym, w tym wypadku dla kultury lendzielskiej (grupy brzesko-kujawskiej). Jest to tym bardziej symptomatyczne, że żwir, na których posadowiona jest osada, zawierają dużą ilość niewielkich buł krzemiennych (narzutowca bałtyckiego). Jest to zresztą zjawisko charakterystyczne nie tylko dla stanowiska w Sicinach (w tym także dla osady grupy brzesko-kujawskiej), podobną bowiem sytuację zaobserwowano na osadzie kultury pucharów lejowatych w Janówku, pow. Dzierżoniów, gdzie wyroby krzemienne należą do przedmiotów niemal unikatowych.

#### CHRONOLOGIA

Chronologię osady ludności kultury amfor kulistych w Sicinach rozpatrywać musimy w dwóch płaszczyznach, a mianowicie: z punktu widzenia jej stosunku czasowego do osadnictwa neolitycznego na omawianym stanowisku oraz z punktu widzenia jej pozycji w schemacie periodyzacyjnym kultury amfor kulistych.

Obok śladów osadnictwa ludności kultury amfor kulistych odkryto tu również ślady bytowania ludności grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej. Stosunek chronologiczny obydwu osad udokumentowany jest danymi stratygraficznymi. Południowy kraniec jamy nr 5 z osady grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej przecięty był rowem związanym z osadą ludności kultury amfor kulistych. Ponadto jama nr 5 przecięta została przez ślad po słupie nr 29, wchodzącym w skład domu słupowego nr 1. Niewielki z kolei obiekt grupy brzesko-kujawskiej, oznaczony jako jama nr 9, przecinają cztery słupy (nry 24—27) wchodzące w skład trapezowatej budowli gospodarczej (A). Jama nr 11 (grupa brzesko-kujawska) nacięta została z kolei we wschodniej partii przez grób zwierzęcy. Wszystkie te dane wskazują w sposób jednoznaczny, że osada ludności kultury amfor kulistych jest młodszą od osady grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej i reprezentuje drugą fazę zasiedlenia badanego stanowiska.

Materiał ceramiczny, a w pierwszym rzędzie związane z nim techniki i kanony ornamentacyjne wydają się wskazywać, że osada kultury amfor kulistych odniesiona być może wyłącznie do jej młodszej fazy. Szczególnie charakterystyczna jest ornamentyka w formie zakratkowanych rombów, występująca nie tylko na terenie Niemiec<sup>25</sup> w młodszej fazie tej kultury, ale także na terenie Czech<sup>26</sup>, gdzie — jak

<sup>25</sup> Weber, *op. cit.*, s. 127, ryc. 34; s. 125, ryc. 32.

<sup>26</sup> N. Mašek, *Neolitické bubny v Čechách a na Moravě*, „Archeologické rozhledy”, R. 6: 1954 z. 5, s. 657, ryc. 300: 3.

się wydaje — kultura ta reprezentowana jest wyłącznie przez znaleziska młodszej fazy<sup>27</sup>. Wskaźnikiem chronologicznym mogą być także częste w zdobnictwie szrafurowane wiszące trójkąty oraz ornamenty festonowe wykonane dwudzielnym sznurem<sup>28</sup>. Przeciwnie wiązaniu omawianej osady z fazą starszą (której *nota bene* na Dolnym Śląsku w ogóle nie stwierdzamy) przemawia także brak w jej obrębie zespołów o czystej ornamentyce stempelkowej, charakteryzującej starsze materiały kultury amfor kulistych<sup>29</sup>. Także forma amfor (wykształcone szyjki, zdecydowane oddzielenie szyjki od brzuśca, profilowany, dwustożkowy brzusiec) przemawia za młodszą (w ramach kultury amfor kulistych) metryką osady w Sicinach. Pewien wskaźnik chronologiczny stanowić mogą także dwa topory kamienne odkryte w domu zrębowym nr 1, nawiązujące w wielu szczegółach do form kultury ceramiki sznurowej z jej starszej fazy, współczesnej — jak się powszechnie przyjmuje — młodszej fazy kultury amfor kulistych w południowej Polsce<sup>30</sup>.

Szereg elementów zdobniczych wydaje się wiązać osadę w Sicinach z zachodnią grupą terytorialną kultury amfor kulistych, obejmującą swoim zasięgiem przede wszystkim obszary wschodnich Niemiec<sup>31</sup>. Na plan pierwszy wysuwa się tu wzmiankowana już ornamentyka rombowa, znana z Polski północno-zachodniej z m. Rąbino, pow. Świdwin, a ponadto szrafowane wiszące trójkąty, które występują wprawdzie na pozostałym terenie Polski<sup>32</sup>, ale nie są tak częste jak w grupie zachodniej. Na powiązania z zachodem wskazuje także np. brak w zdobnictwie z Sicin tak popularnego w Polsce motywu, jak wsuwane kąty<sup>33</sup>, tylko sporadycznie notowanego w zasięgu grupy zachodniej.

#### Z A K O Ń C Z E N I E

Omawiana osada jest pierwszą badaną na Dolnym Śląsku w okresie powojennym osadą ludności kultury amfor kulistych i pierwszą badaną na tym terenie w większym zakresie. Konieczności intensyfikacji badań tej kultury na Dolnym Śląsku nie trzeba podkreślać, jeżeli weźmie się pod uwagę ilość całkowicie nowych informacji, jakich dostarczyło to jedno tylko stanowisko. Przypominamy tu najważniejsze: poświadczenie znajomości techniki zrębowej (sygnalizowanej dotąd jedynie z obszarów zaodrzańskich) w budownictwie mieszkalnym, dowody doskonałego materiałoznawstwa i techniki w zakresie budownictwa słupowego, tak mieszkalnego jak i gospodarczego, nowe elementy z dziedziny kultury duchowej. Niebagatelne są także dane stratygraficzne dla chronologii kultury amfor kulistych i jej stosunku czasowego do kultur związanych z południowym kręgiem cywilizacyjnym.

*Katedra Archeologii Polski  
Uniwersytetu Wrocławskiego*

<sup>27</sup> Wiślański, *op. cit.*, s. 129.

<sup>28</sup> Wiślański, *op. cit.*, s. 126.

<sup>29</sup> Np. stanowisko w Tucznie, pow. Inowrocław (K. Jażdżewski, *Osada kultury grobów megalitycznych w Tucznie w pow. inowrocławskim w Wielkopolsce*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci W. Demetrykiewicza*, Poznań 1930, s. 77—92.

<sup>30</sup> J. Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 177. Por. także W. Wojciechowski, *Zagadnienie chronologii relatywnej kultur młodszej epoki kamienia na Dolnym Śląsku na tle środkowoeuropejskiej systematyki neolitu*, Wrocław 1970.

<sup>31</sup> T. Wiślański, *Próba wyświecenia genezy tzw. kultury amfor kulistych*, „Archeologia Polski”, t. 8: 1963 z. 2, s. 235, ryc. 1.

<sup>32</sup> Por. np. Nosek, *op. cit.*, s. 191, ryc. 128: 1.

<sup>33</sup> Nosek, *op. cit.*, s. 110, ryc. 57: 2; s. 211, ryc. 149: 1, 2; s. 223, ryc. 159: 1.



WŁODZIMIERZ WOJCIECHOWSKI

A HABITATION SITE OF THE GLOBULAR AMPHORAE CULTURE AT  
SICINY, DISTRICT OF GÓRA

The excavations of the Globular Amphorae habitation site at Siciny were carried out from 1964 to 1969 (with a break in 1968). The area examined which covered 1000 sq. m lies to the east and south-east of the gravel pit. It yielded a number of features outlined on the primary ground of yellow gravel. They included remains of a block house (fig. 3) of rectangular shape, 4.80 by 5.00 by 4.80 by 4.70 m in size. Inside the house a hearth pit and a cellar pit came to light. A regular groove which followed the outline of the house is regarded as a trace of the foundations beam. Post holes discovered at the east and west wall (three at each) can be presumably linked with the roof.

Moreover, outlines of presumably four dwelling structures (figs. 5, 7, 9) and of a small ancillary building, all built of posts, have been discovered. Other features included an animal burial, a hearth pit and a system of ditches of unidentified function. The bulk of small finds consisted of pottery, frequently ornamented with stamps, cord impressions and incisions. Other finds included two stone axes of serpentine, a small hoe of amphibolite (all found in block house no. 1) and occasional flint artifacts. The absence of food refuse such as animal bones, and of tools made from organic materials (bone or antler) is rather striking. Unfavourable soil conditions seem to be responsible for this fact. The excavations described have provided interesting stratigraphical evidence. It has been namely observed that the Globular Amphorae features intersected later features associated with a settlement of the Brześć Kujawski group, of the Lengyel culture (e.g. the animal burial disturbed an earlier pit no. 11, whereas the ditches cut through the southern corner of pit 5). The Globular Amphorae pottery clearly indicates that the habitation site at Siciny should be assigned to the earlier phase of this culture. Moreover the pottery, and especially its ornament, shows a number of features typical of the western group of the Globular Amphorae culture. This is exemplified by the motif of a crosshatched rhomb which occurs very rarely in Poland but is frequent west of the Oder, e.g. in Saxony.

